

MEMORIAŁ  
+ General Marii Wittek  
General Marii Wittek



ostrowiec)  
Cwiertniewski

oddz

AK  
I oddz.KG

+  
**WIESZENIEWSKA Michalina**

z d. Lubiczankowska  
ps. „Antosia”, „Czesława”

499/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — <sup>+</sup> WIESZCZENIEWSKA  
Michalina

T. 499/wsk

- I/1. Relacja ✓ k. 20, s. 1-
- I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 10, s. 1-10
- I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 6, s. 1-7
- III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora ✓ k. 11, s. 1-15
- III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —
- III/5 – inne. —
- IV. Korespondencja ✓
- .....
- .....
- .....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓
- VI. Fotografie ✓ ksewo s1t-6

## I/1 Relacja

- życiorys, rkps (kopia), k. 2, s. 1-3
- życiorys z przypisaniami, 2002(?), rkps (kopia), k. 16, s. 4-19 oraz duplikat
- życiorys 1918, rkps (kopia), k. 1, s. 20
- życiorys 1920, rkps (kopia), k. 1, s. 21



Michalina Leonilda z Lubierankowskich 11/11

Wieszelewskaja

pracowniczka Jana Lubierankowskiego (ok 1772 Niemirów - po 1833) doktora filozofii nauczyciela i dyrektora szkół średnich m. in w Mohylewie, Morymu i Nowogródku, wnuczka Bronisława Lubierankowskiego (ok 1820 - lipiec 1880 Ładziejne Pole) uczestnika tajnych stowaryszeń studenckich w Wilnie w czasach symona Konarskiego, więźnia carskiego, lekarna w Mińsku Lit., więźnia Murawiewa i zesłanica 1863r, córka Bronisława Adama Lubierankowskiego (1.04.1856 - po 1897 Rostów) budowniczego i pracownika celowni k. Samary, kierownika składu towarów w Rostowie i Aleksandry z Jelińskich urodziła się 15 grudnia 1897r. w Osowcu k. Przewy na Białorusi - rodzonym majątku Lubierankowskich.

Do ukończenia gimnazjum i zdaniu ze srebrnym medalem matury w Rostowie, podjęła studia w Petersburgu, które przerwał wybuch rewolucji bolszewickiej. Po powrocie do Rostowa w 1917r pracowała jako urzędniczka. W <sup>wiosną</sup> 1918r wyjechała do Wernawy gdzie rozpoczęła studia na Wydziale Chemicznym Politechniki. Następnie zmieniła kierunek studiów, przenosząc się na Wydział Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu.

W okresie nawały bolszewickiej 1920r była siostrą w szpitalu polowym nr 1011. W listopadzie tegoż 1920r powróciła do studiów, które kontynuowała z przerwami do 1923r, kiedy to wobec trudnych warunków materialnych zmuszona była ostatecznie rezygnować z studiów zrezygnowała

Podjęła pracę jako urzędniczka w Ministerstwie Skarbu  
31 stycznia 1929 r. zawarła związek matczyński I/1/2  
z Crestawem Wiereniowskim (11.02.1902. Rostów u/Donem  
- 1940 starobielski) synem Hilarego i Amelii z Kawec-  
kich, wnukiem restawera 1863 r - Wincentego Kaweckiego,  
nauczycielem w szkole rolniczej w Łowiczu - Blichu.  
W tymże 1929 r. Michalina na krótko została studen-  
tką Akademii Muzycznej im F. Chopina w Warszawie.  
Okolo 1937 r. Wiereniowscy zamieszkali w Dobry-  
szycach koło Radomska, gdzie Crestaw zatrudniony  
został w miejscowej szkole rolniczej.

W 1939 r. zmobilizowany mąż Michaliny zaginął na  
zamorobkany w starobielstku wschodnie. Komuś Michalina z częścią personelu szkol-  
nego udała się w kierunku wschodnim, do Kowla-  
Bo powróciła z ewakuacji, w grudniu 1939 r. przeniosta  
się do Warszawy. W styczniu 1940 r. wstąpiła do ZWZ  
i pod pseudonimem „Crestawa” rozpoczęła pracę w jednej  
z komórek dywersyjnych. Latem 1941 r. w schronie „Wyspy”  
była usilnie poszukiwana przez Gestapo, lecz udało jej  
się uniknąć aresztowania. W październiku 1941 r.  
otrzymała przydział do Oddziału V Komendy Głównej  
AK - do Wydziału Bunkrów Powietrznych (kryptonimy:  
„Syrena”, „M 11 - Grad”) początkowo jako zastępca  
kierownika referatu opieki nad ewakuowanymi  
skoczkami (kryptonim „Ewa-pers”), która to funkcję  
pełniła Maria Szewrowska (zginęła w 1944 r.), a od 1943 r. jako  
kierownik tego referatu. W okresie tym używała  
pseudonimu „Cicia Antosia” (zapewne by uczcić pamięć  
Antoniny Chruskiej (10.06.1897 Osowiec k. Rzeszyna - 14.02.  
1938 Warszawa) - kuzynki, z którą spędziła dzieciństwo, lata  
gimnazjalne i studenckie).

Pod jej opieką znaleźli się niemal wszyscy „ptaszkowie”, bardziej znani jako „cichociemni”. Zmuceni do kraju w ogólnej liczbie ponad tysiąc, a między nimi: Stanisław Janowski „Agaton”, Felician Majorski „Iran”, Jan Kochanowski „Maciek”, Bogdan Białkowski „Mak”, Jan Rogowski „Czarna”, Franciszek Bulski „Gyrys”, Tadeusz Runge „Witold”

W czasie działań konspiracyjnych zetknęła się m. in z następującymi żołnierzami AK: Zofia secundo voto Kochanowska, tertio voto Ścibor-Kyjska („Marie Springes”), Zbigniewem Ścibor-Kyjskim („Motyl”), Zygmuntem Milewiczem („Kog”)

W pierwszym miesiącu powstania przebywała bez przerw dni w Śródmieściu, gdzie dnia i nocami dyżurowała na dachach oczekując na zapowiedziany zwrot dowództwa który nigdy nie nastąpił. Działata również w punkcie Pomocy Żołnierzom w lokalu „Adria” przy ul. Moniuszki

Od września 1944 r po przybyciu do Śródmieścia ze starego Miasta batalion „Czata 49” Zgrupowania „Kardosław” przytoczyła się do niego dzieląc jego losy do końca walk na Czerniakowie

Bohaterka 19/20 września 1944 r. wzięta do niewoli przez Niemców na brzegu Wisły koło wsi Stalów „Bajka”, podczas próby ucieczki z ranami spowodowanymi z przyrządów czerniakowskiego na wschodni brzeg Wisły.

Odmianą Krzyżem Walczącym, Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi z literami. Zaśmiertnie mianowana porucznikiem.

# Michalina Leonilda z Lubierankowskich Wiereniowska

Urodziła się 3 st. stylu cypli 15 grudnia 1897 r zapewne w rodzonym majątku Lubierankowskich - Osowcu K. Przewy na obecnej Białorusi jako córka Bronisława Adama Huga <sup>11.04.1856 - 1905</sup> na Lubierankowskiego i Aleksandry Rajmundy z Jeleńskich?

Dzieciństwo spędziła w Kostowie i Osowcu. Wreszcie osierocona przez ojca, z powodu pogybiającej się choroby matki, znalazła się pod opieką siostry ojca Bronisławy z Lubierankowskich Chomskiej i jej starszych córek, zwłaszcza Benigny (14.02.1883-12.04.1955)? Wychowywana była razem z najmłodszą córką Bronisławy i Antoniego Chomskich, Antonina (18.13.06.1897 Osowiec - 14.02.1938 W-wa) osierocona przez ojca w wieku dwóch lat. Patriotyczna atmosfera domu Chomskich, a zwłaszcza postawa ciotki Bronisławy Chomskiej (10 st. 22 lipca 1851 Młinsk - 7. maja 1928 W-wa) doskonałe panieństwo arystokraty 1863 r i lata przymusowego osiedlenia rodziny w obojcu (pozostawiła rękopisemny opis tych wydarzeń) kształtowały osobowość Michaliny. Po odbyciu domowej edukacji od 1907 roku kontynuowała naukę w gimnazjum w Kostowie. W 1915 r. po skonczeniu gimnazjum zdała maturę w męskim gimnazjum filologicznym uzyskując srebrny medal. Wzrostem 1915 i 1916 r. spędziła w Kostowie pracując w biurze W roku akademickim 1916/17 kontynuowała naukę w Piotrogradzie na Wyższych Zwisłich Kursach Bestuziewskich i Wyższych Pałskich Kursach. Tak w latach gimnazjalnych w okresie 1910-1915 jak i następnie w sie studiów w Piotrogradzie towarzyszyła jej kuzynka Antonina Chomska, studentka Pałskich Kursów Mitosników Historii i Literatury. W 1917 r. w dniu wybuchu rewolucji bolszewickiej Michalina Lubierankowska i Antonina Chomska porwały do Kostowa

Podjęła pracę w biurze. We wrześniu 1918 r. Michalina przyjechała do Warszawy<sup>6</sup>. 18.09.1918 r. podjęła studia na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej<sup>7</sup>

W czasie wojny polsko-bolszewickiej, w stanie zagrożenia bytu państwa około połowy 1920 r. zgłosiła się do służby jako siostra PCK w szpitalu Polowym nr 1011 pod komendą Chaima Wasserbergera<sup>8</sup>. Szpital ten przemienił trasę Zamość, Brdy, Kremenieniec<sup>10</sup>

Jesienią 1920 r. powróciła do studiów w Uniwersytecie Warszawskim, które rozpoczęła w maju 1920 r. na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych<sup>11</sup>, rezygnując ze studiów politechnicznych. Studiowała z przerwami do 1923 r.<sup>12</sup> Podjęła pracę w Ministerstwie Skarbu<sup>13</sup>

W sztyku lat dwudziestych tragicznie zmarł jej brat Mieczysław Lubierański<sup>14</sup> (1890-12.12.1926), zamieszkały w Wilnie po 1918 r., kiedy to ziemie pastwisk siedliska Lubierański-Osowca k/Breucy znalazły się na terytorium ZSRB. 31.01.1929 r. zawarła związek maternalski z Crestawą Wieszeniewskimi (11.02.1902 Kostów n/Donem<sup>15</sup> - 1940

Starobielski<sup>16</sup>) w parafii św. Aleksandra w Warszawie<sup>17</sup>. W tymże 1929 r. wyjechała do Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie oraz Michaliny, absolwentki Wydziału Ogrodniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego była nauczycielką w m. in. w innej szkole rolniczej im. Tadeusza Kościuszki w Łowicz-Blichu. Radykalne poglądy społeczne i polityczne Crestawa były przyczyną służbowego przeniesienia na żądanie miejscowych władz administracyjnych z Blichu do Dobryńca, gdzie podjęła pracę około 1936 lub 1937 r. w miejscowej szkole rolniczej kierowanej przez Kazimierza Turkowoskiego<sup>18</sup>. Wieszeniewscy zamieszkałi na terenie budynku szkolnego. Michalina głównie poświęcała się lekturze korzystając z usług księgarni wyszyłkowej w Warszawie którą często odwiedzała<sup>19</sup>, choćby z rąki odwiedzin za



mieszkały tam kurzynek; córka Bronisławy z Lubinowoskich Chamskiej: Benigny, Augustyna Butkiewicz (28.08.1886 Osowiec k. Kreczawy - 19.02.1948 Ameliówka-  
 Młochowiec scholasterka k./Kielc)<sup>24</sup>; Heleny Staciewicz (wrzesień 1885 Osowiec k./Kreczawy - sierpień/wrzesień 1944 Warszawa)<sup>22</sup>  
 i przedwzrostem żony Antoniny.

Crestaw Wiesieniewski zmobilizowany został w sierpniu 1939 r., a następnie poranek 23 trafił do Starobielska<sup>24</sup> śladu nie powrócił.

Michalina we wrześniu 1939 r. ewakuowała się wraz z personelem szkoły rolniczej w Dobryńszycach w kierunku wschodnim do Kowala, wozem konnym z rodziną Aureli z Wasylkowoskich i Ferdynanda Strickerów wraz z trójką ich dzieci, wyharując wielki kłopot ducha i wyteżoszenie dla wieśniaków<sup>25</sup>

Wróciła do Dobryńszyc, doremnie ociekając tutaj uciec. Wyjechała na czas dłuższy do Warszawy, w Dobryńszycach pozostawiając kurzynek Augustynę Butkiewicz i Benignę Chamską. W październiku 1939 r. wyjechała do Warszawy<sup>26</sup> ukrywając mieszkanie w Dobryńszycach<sup>27</sup>. Zamieszkała w lokalu w 8 przy ulicy Wileńskiej 37<sup>28</sup>, poprzednio zajmowanym przez Antoninę i Benignę Chamskie. Benigna wyjechała do posiadłości rodziców Crestawa Wiesienieckiego - Ameliówku k./Kielc, gdzie z czasem ochraniała pracę tajnych radiostacji utrzymujących kontakt z Londynem (według przekazów ctery stacje, z których jedna, w polozhu Benigny obsługiwał J. Żurjewski pseud. „Twardy”)<sup>29</sup>

W styczniu 1940 r. Michalina wstąpiła do ŻWZ i pod pseudonimem „Crestawa” rozpoczęła pracę w jednej z komórek dywersyjnych. W lipcu 1941 r. nastąpiła „wyspa”, jednakże, mimo usilnych poukazywań Gestapo, udało się jej uniknąć aresztowania. W październiku 1941 r. otrzymała przydział do „Komórki Zmutoń” Oddziału V Komendy Głównej AK<sup>30</sup>, w okresie dowodzenia 1941 - 1942

pod kryptonimem „Sirena” w okresie tym Michalina wraz z Marią Szczerbowską ps. „Danka”, „Katarzyna” podległa referowi ewaluacji personalnej Oksanie Korwin-Pawłowski ps. „Alotta”, „Sreba”. Wiosną 1942 r. „Komórka Zrębów” uzyskała prawa wydriatu<sup>31</sup> w tym czasie <sup>Michalina</sup> przyjechała pseudoniemem „Antosia”<sup>32</sup>. W serowie operacyjnym „Intonacja” w okresie 1942 r. - 1943 r. pełniła funkcję zastępcy kierownika referatu ewaluacji personalnej „Ewa Pers”, którym była Maria Szczerbowska ps. „Danka”.<sup>33</sup> W lutym 1942 r. wprowadziła do działalności konspiracyjnej „ciotki” Irenę Semadeni - Konopacką pseud. „Dr Konstancja”<sup>34</sup> Również w lutym 1942 r. do „ciotek” dołączyła Zofia Podaska pseud. „Franka”. Od pierwszego kontaktu z Michaliną w parku Ujazdowskiim spotykały się codziennie, często u Ludwili Cichomskiej pseud. „Jagna”, u której w podpodłogowej skrytce przechowywane były pieniądze i ważne dokumenty<sup>35</sup>. Według relacji Ireny Semadeni - Konopackiej: „Ciozia Antosia przyznawała słuchów, przyprawiała ich na kawalerię, odwiedzała ich co pewien czas, ratowała ich sprawy, rozpatrywała w dokumenty, interesowała się ich postępowaniem w oswojaniu z miastem sama jednak z nimi nie chodziła [zobaczyła się jednak odstępstwa od tej reguły jak w przypadku F. Majorukiewicza, st. Żankowskiego - przyp. K. Wierusiewski]. Ciozia Antosia potrafiła zachować sobie w pełni racunek i subordynację „plaszów”, przedstawiających bardzo trudny, różnorodny element. Osiggała to dzięki swej bezpośredniości, bardzo realnie sformułowanym instrukcjom i dbaniem o ich osobiste potrzeby. Miała do nich zaufanie, którego nigdy nie zawiodła. Najbardziej charakterystycznym cechem „Cioci Antosi” była jej niestychana dobroć promieniująca z każdej uśmiechniętej, dobroduszej twarzy. Nie miała w sobie nic z taniego sentymentalizmu. Nigdy w jej twarzy ani słowach nie było żadnego bohaterstwa, choć stale ryzykowała życiem. O rzeczach najtrudniejszych mówiła wyjątkowo, bez patosu. Nam swoim pomagać kam, porostawiała duro inicjatywę”<sup>36</sup>

2 3 na 4 marca 1942 r w ramach operacji lotniczej "Lollar" zrzucona została ekipa IV w składzie: por. Stanisław Janowski ps. "Burek", por. Jan Kochanowski ps. "Farma", kpt Zygmunt Milewicz ps. "Kog", kpt Bohdan Piłkowski, ps. "Mak", por. Franciszek Pukacki ps. "Gryms", por. Jan Rogowski ps. "Czarka".  
 Jak relacjonuje Stanisław Janowski: "Pod jej opieką cała nasza rodzina "Kotłomysłow" przeszła nienagannie dni aktywności wojenne. Lubiła służyć "nieprzyjemnych" kawałków, pić mocną kawę i nawet w najgorzej opesjałach nie traciła pogody ducha. Na dnię przepaściwej torby - wypłanej danymi fatalistkami - nosiła gazety, zwrotne pistolety, rewolwer i gipsy. W zasadzie miała się nam opiekować tylko w pierwszym okresie po skoku, do czasu strzymania przez nas przydatków organizacyjnych. Wbrew instrukcji nie rozstaliśmy się z "ciotką Antosią" dla "wielki wypadek" mieliśmy z nią stałe organizacyjny kontakt i alarmowy telefon lub "skrytka". Mniej więcej potrzebaliśmy jej pomocy." 38

Spśród zrzuconej 2 6 na 9 kwietnia 1942 r w ramach operacji lotniczej "Czarka" ekipy VIII Michalina zajmował się kpt. dypl. Teodorcem Cetysem 39

Wiosną 1943 r po odejściu Marii Burrowskiej do innej pracy M. Wieremiewska zastąpiła ją na stanowisku kierownika referatu ewaluacji personalnej "Ewa - Per" 40

W tymże 1943 r licząc 41 granic "ciociemnych" znalazło się pod bezpośrednią opieką "cioci Antosi". Należeli do nich:  
 zruconi 16/17. 02. 1943 Henryk Januszkiewicz, Stanisław Kazimierzak 42, 17/18. 02. 1943 Antoni Sgiewski 43, 20/21 02. 1943 Ludwik Wilkowski 44, 13/14. 03. 1943 Wojciech Lipiński 45, Jan Messing 46, 14/15. 03. 1943 Henryk Ostrowski 47

12 maja 1943 r zorganizowała Michalina transport ze Starachowic do Warszawy cisłko chorego na tyfus płamisty szczerka, którego wydestało z więzienia w Oporznie.

Jego transportem, pomysłnie zorganizowanym, z polecenia "cioci Antosi" zajęła się osobicie Grażyna Semadeni - Gencop. W okresie przejazdu z K6 Ak dokumentów na wyjazd do Kępczki 27 grudnia 1943 r Michalina Wieremiewska (pod konspiracyjnym nazwiskiem Sokolowska) zorganizowała transport i Kalsu

pomoc dla siostry ze stamanną w czasie lądowania  
końca strażniczą 50

W grudniu 1943 r. przy współudziale st. Jankowskiego  
(przygotowanie dokumentów) i bezpośrednim udziale sędziego  
Tadłusa Semademi zorganizowała transport zbiegłej  
z więzienia we Lwowie, będącej w ostatniach miesiącach  
życia Zofii Kochańskiej pseud. "Marie Springer", która  
została w wywiadzie na Niemcy z ramienia AK, żony  
Jana Kochańskiego, również aresztowanego we Lwowie,  
straconego 16.02.1944 r. 4.01.1944 r. urodził się ich  
syn Maciej. W roli rodziców chrzestnych wystąpili  
"Ciocia Antosia" i st. Jankowski. Michalina za pośred-  
nictwem członków konspiracji działających na Pawiaku  
zdołała powiadomić J. Kochańskiego o narodzinach syna

W 1943 r. grono współpracownic Michaliny, potocznie  
objętych wspólną nazwą "ciotki" obejmowało kilkadzie-  
siąt osób. W składowej referatu ewaluacji personalnej "Ewa-  
Pers" przez kierowniczkę Michalinę Wieszeniewskiej, ps.  
"Antosia" były: Ludwika Ciedronicka ps. "Jagna", Julia  
Klimaszowa ps. "Jolka", Zofia Podolska ps. "Franka".  
(Wydział VS O. V KG AK) 52. W wydziale "Plaszi U"  
w Oddziale I KG AK: siołowa Irena Koniczyńska ps. "Wata",  
"Klementyna" oraz pracownicy: Eugenia Martensowa  
ps. "Kasia", Cecylia Piotrowska ps. Sulima, Zofia Stawa-  
rowska ps. "Jadwiga", Irena Jędrzejewska ps. "Rena" 53

Lista te uzupełnia długi szereg współpracownic: Stefania  
Dowgiałto, dr Zofia Franio, Irena Gumińska, Irena  
Semademi - Menopacka, Wanda Miodziakowska, Magda-  
lena Ochman, Irena Potworowska, Helena i Maria  
Wankowicz, Zofia Woyzbun, Krystyna Zelwerowicz 54,  
Irena Biernowa ps. "Doktorowa", Helena Malec, Irena  
Mancjorska, Halina Schopinger ps. "Staszka", Maria Kom-  
(-) Korycha, (-) Knallowa, Maria Lesha - Natanson - Sędulowa

„Eryka”, Julia Kollorowska ps. „Zofia”, N.N. ps. „Wanda”, N.N.  
k. „Zofia”<sup>55</sup>

Michalina cały okres okupacji współpracowała z najbliższą rodziną ze strony męża<sup>56</sup>, z własną matką jego siostry Zofii z Wieseriewskich - Włodzimierzem Kefroniem ps. „Błysz” (11.12.1908 Sępólno - 25.08.1958 Wrocław)<sup>57</sup> pracownikiem Wywiadu AK.<sup>58</sup>

Ze zramu 9/10.04.1944 r. Michalina Wieseriewska osobiście zajęła się Tadeuszem Kunge ps. „Witold”<sup>59</sup> i Felicianem Majorkiewiczem<sup>60</sup>. Tego ostatniego odebrała z „lokalu kordyjskiego” przy ulicy Żurawiej i odprowadziła do jego pierwszej meteliny przy ulicy Królewskiej. Odwiedzała go codziennie i we wspólnych rozmowach po miesiącu szybko oswajała go z realiami okupowanej Warszawy. Wkrótce z polecenia KG AK skierowała go i podała kontakt do szefa III Komendy Głównej AK płk. dypl. Józefa Hostalka ps. „Filip”, jego przełożonego w pracy konspiracyjnej.

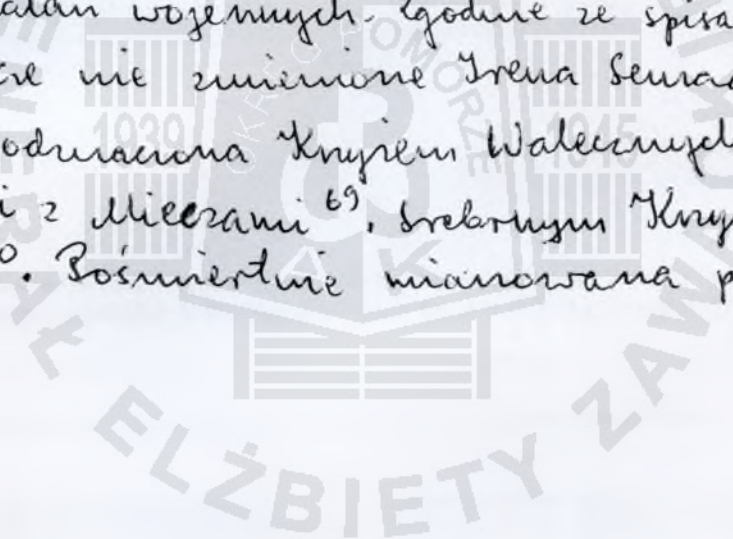
Na krótko przed wybuchem powstania ponownie odwiedziła Anieliówkę K/Kille, najpewniej mając pretekst świadczyć o m. innym wybuchu powstania.<sup>61</sup>

Na początku Powstania dniami i nocami osobiście dyżurowała na dachach Śródmieścia obsługując na zapowiadany zwrot dowódców. Po kilku dniach odwiedziła Irene Semadeni-Konopacka w kierowanym przez nią powstańczym szpitalu przy ul. Długa 4<sup>a</sup> na Grmiałowie i bardzo szczegółowo powiadomiła, że dowódców zwrocone nie będzie. Ważnym szczegółem przekazała jej kilka razy. W początku września po zbombardowaniu domu przy ul. Długa 4<sup>a</sup> szpital przeniesiony został do piwnic domu przy ul. Długa 2, na rogu Grmiałowskiej i Wileńcówskiej. Michalina przebywała obok w lokalu „Coty 49”. Odwiedzała Irene Semadeni-Konopacką i opiekowała się jej dwunastoletnim synem.<sup>62</sup>

Wiele wcześniej, w końcu sierpnia, przebywała w gmachu PICO przy ul. Siwstolenskiej róg Gasnej, bez opasli powstaniej, co świadczyło, że nadal się nie ujawniała, działając w jednej z placówek Partoosy Ichienowi<sup>63</sup>.

Szpital kierowany przez J. Semadeni-Konopacka został kolejno ewakuowany do piwnic domu przy ul. Witalnowskiej 18, gdzie „Dz. Konstancja” po raz ostatni widziata się z „Ciocią Antosią”

Z 19 20 września 1944 r. Michalina Wieniewiczowska odwiedza wraz z Zygmuntem Milewiczem ps. „Róg” na brzegu Wisły, nieopodal wrału statku „Bajka”, na przybycie pontonu, aby metransportować na drugi brzeg ręki rannych. Wybuch powstania spowodował śmierć „Cioci Antosi” i zranienie w nogę Zygmunta Milewicza<sup>65</sup>. Ciąta nie odnalaziono<sup>66</sup> po zakończeniu działań wojennych. Zgodnie ze spisanyimi relacjami widziata je, jeszcze nie zmieniłone Jrena Semadeni-Konopacka<sup>67</sup> 21. 01. 1942 r. odznaczona Krzyżem Walecznych<sup>68</sup>, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieciami<sup>69</sup>, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieciami<sup>70</sup>. Pośmiertnie mianowana porucznikiem<sup>71</sup>.



1. Wypis metryki urodzenia z 4.02.1907r z księgi metry-  
kalnej chłtów z 1898r rymsko-katolickiego kościoła  
parafialnego w Kostowie n/Donem, w którym podano,  
ze urodziła się 3.12.1897r w Kostowie u/Donem; spadko-  
bierny Wieszeniewskich, Kielce; autograf życiorysu,  
w którym M. Lubirańkowska podała, że urodziła się  
3.12.1897 w majątku Osowiec u/Kreczycy, Archiwum  
Politechniki Warszawskiej; autograf życiorysu, w którym  
M. Lubirańkowska podała, że urodziła się 15.12.1897r  
w Kostowie n/Donem, Archiwum Uniwersytetu Warszawski-  
go
2. Akt zgonu Benigny Chomskiej U.S.C we Wrocławiu nr 180/55/II
3. Wypis metryki urodzenia z 19.02.1910r z księgi kościoła  
w Rzecznicy Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego; U.S.C.  
Warszawa-Wola III-12/191/38 - akt zgonu  
Bronisławy Lubirańkowskiej
4. Odpis metryki urodzenia z księgi Mińskiego Rymsko-Katolicki-  
ego Kościoła Katedralnego. Najwyższy Archiwum Republiki Białorusi  
w Mińsku F 319, vol 2, spr 1898, ark 5  
Akt zgonu Bronisławy Chomskiej, U.S.C. Warszawa-Wola III-113-367/II
5. Długość w posiadaniu prawnika Krystofa Ciwertniowskiego  
w Łodzi
6. Autografy życiorysu M. Lubirańkowskiej z Archiwum  
Politechniki Warszawskiej; Uniwersytetu Warszawskiego;  
autograf życiorysu Antoniny Chomskiej, Archiwum  
Uniwersytetu Warszawskiego
7. Świadczenie wystąpienia z 14.04.1920r, Archiwum Polite-  
chniki Warszawskiej.
8. Legitymacja tymerasowa wystawiana w Brodach dn. 4.7.1911r,  
podpisana przez komendanta Szpitala Polowego nr 1011,  
Archiwum rodzinne Wieszeniewskich, spadkobiercy Wi-  
szeniewskich, Kielce
9. Podanie dr. Chaima Wasserbergera do Komitetu Klucza  
i Medalu Niepodległości; Centralne Archiwum Wojskowe  
Kastelna odnucanych nr 585 z dn. 31.01.1938, Rembertów

- 10 Materiały archiwalne w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie: 2350 oddziały i Zolitary Familarne oraz Weteranaryjne 1918-1939  
2350 83 Spital polowy 1011 (protokoły zdania akt i smielu) 2350.101 Kom. ma zapasowa sanitarna nr 1 Modlin post Kazim (Włodarska spitala 101111 Zemeieni.
- 11 Indeks nr 6692, matrykulowana 6.05.1920 r  
teczka "Michalina Lubierankowska", Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego
- 12 Wpisy do indeksu oraz powstała dokumentacja z teczki Michaliny Lubierankowskiej, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego.
- 13 Puchar rodzinny mówiący, że w Ministerstwie Skarbu państwa zarówno Michalina Lubierankowska jak i Antonina Chomska, w odniesieniu do tej drugiej znajduje potwierdzenie w dokumentach zachowanych w tece "Antonina Chomska", Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego.
- 14 Mieczysław Lubierankowski nr. 10.92. 1890 r, w wyniku z treści listu jego ojca Bronisława Adama Lubierankowskiego skierowanego do Edwarda Pawłowicza datowanego styczeń/luty 1896 r. Otol. slip. 6832.  
*Wracając do sprawy daty pochodzenia w sprawie meldunkowej komisji w sprawie Michaliny i Chomskiej, obecne w Warszawie odliczenia sumy wg. relacji Michała Nowickiego z I w okresie międzywojennym zamieszkałego w Wilnie. W sprawie daty zgonu z dnia zgonu, Centralne Archiwum Wojskowe, Wilno, Litwa.*
- 15 Wpis Akta Urodzenia z dnia 25.06 st. st. 7.07. 1902 r z księgi parafii rzymsko-katolickiej Wszystkich Świętych w Warszawie gdzie pod numerem 1671 za rok 1902, z dnia 23.06 st. st. 5.07.1902 r w obecności Franciszka Sawickiego, kupiec Hilary Wieszeniewski zgłosił narodziny syna Czesława dnia 29.01. st. st. 11.02.1902 r w Kostarwie nad Dorem z matką Anną z Kaweduch; spadkobiercy Wieszeniewski Kielce
- 16 Jednej Teczki "Mord w Katyniu - Koridok, Ostaszków, Starobielsk lista ofiar" Instytut Wydawniczy PAX Warszawa 1991 s. 510  
W liście ofiar ze Starobielska odnotowano: Wieszeniewski Czesław nr 11.02.1902 Ppor piech. rez. 10 p.p., inżynier
- 17 Świadectwo ślubu Czesława Wieszeniewskiego z Michaliną Leonildą Lubierankowską z 8.06.1995 r wystawione przez parafię św. Włodzka w Warszawie
- 18 Zapis w dokumentach uniwersyteckich, przyp. 12. Brak polubdren w archiwum Akademii Umiejętności w Warszawie



rymsko-katolicko i w Wojciecha w Warszawie, zgodnie z aktem nr 22 z 1929 r.; brak zapisów w parafii św. Aleksandra w Warszawie.

19 Wanda Tuszkowska Materiały do monografii Ludowej Rocznej Męskiej Słoty Ralmirej im. Władysława Reymonta w Dobrymym w pow. radomskiem woj. łódzkiego w latach 1920-1941. Manuskrypt z okazji 65 lat istnienia Słoty. Warszawa 1987. s. 45-46 nasto Crestaw Wiesniewski

20. Relacje Wandy Tuszkowskiej przekazane K. Cwiertniewskiemu w październiku 1996 r. nagr. magnetofonowe.

21 Akt zgonu USC w Mastowie woj. kieleckie nr 22/1948

22 Biuro PCK, Zarządu Głównego, Biuro Informacji i Promocji nr B Int 179417/P z dn. 30.03.1994 r do K. Cwiertniewskiego w Łodzi

23 Pobrał puz 18. woj. przytoczonej przez W. Tuszkowską relacji jednego z byłych uczestników ostatni raz był widziany 20 września w Łwowie wśród oficerów WP internowanych przez władze radzieckie. Namawiano do zejścia mundurów i unięcia, oświadczył że byłoby to niegodne z honorem polskiego oficera.

24 Karta pamiątkowa wystana przez Crestawa Wiesniewskiego do ojca Hilarego ze Starobieliska, datowana 28.XI.1939 r. spadkobiercy Wiesniewskich, Kielce.

25 Relacja ustna Aurelii Stricker ztórana Wandzie Tuszkowskiej przekazana K. Cwiertniewskiemu

26 Biuro Koniung. Michałina z Lubragulowoskiej, Wiesniewska - „Antonia” - relacja z 21.04.1981 r. Koniung. Historia Kobiet (puzp 27) manuskrypt

27 Wanda Tuszkowska. Informacja o sp. Michałinie Wiesniewskiej. Relacja z 21.04.1981 r. spisana w Warszawie. zbory Komisji Historii Kobiet w Walce o Niepodległość przy Towarzystwie Miłośników Historii Polskiego Towarzystwa Historycznego.

28 Dane z zasobów archiwalnych K. Cwiertniewskiego w Łodzi

29 Puzpis 26; informacje siostrzenicy Crestawa Wiesniewskiego - Ewy Kofron z Anielicówki K/Kielce.

30 Puzpis 26

31 Jednej Tucholski „cichociemni” Instytut Wydawniczy PAX W-Ła 1988 s. 114-115

- 32. Prypis 26
- 33 J. Tucholski op.cit. s. 116; Marek Ney-Krowawicz „Kamery słowna Armii Krajowej 1939-1945” Instytut Wydawniczy PAX Warszawa 1990 s. 175. W
- 34 Irena Semadeni Koropacka „Wspomnienie o „Cioci Anton” (Michałynie Wiesieniewskiej)” w: „Wspomnienia” Warszawa bez daty zbiory Komisji Historii Kobiet... (pryp 27)
- 35 Zofia Podolska „Ciotki cichociemnych”, maszynopis Warszawa wrzesień 1987, ze zbiorów Stanisława Janikowskiego „Agaton”
- 36 Prypis 39
- 37 J. Tucholski op.cit. s. 136
- 38 Stanisław Janikowski „Agaton” „Z fałszywym ausweisem w prawdziwym Warszawie. Wspomnienie 1939-1946.” Wydanie treści Perestrojki Instytut Wydawniczy 1988. t. I s. 308 Osobiste kontakty Michałiny Wiesieniewskiej z Janem Kochańskim, Bogdanem Piłkowskim, Janem Rogowskiem i Franciszkiem Pukackim potwierdził Zbigniew Ścibor-Rylski w liście z 5.10.1995 r. do K. Cwiertniewskiego
- 39 Informacja Krzysztofa Tochmana w oparciu o własne zasoby archiwalne, zawarta w liście z 20.02.1996 r. do K. Cwiertniewskiego
- 40 J. Tucholski op.cit. s. 116 pryp 106; M. Ney-Krowawicz op.cit. s. 176
- 41 Lista osób mających bezpośredni kontakt z M. Wiesieniewską jest z oczywistych względów dalece niekompletna. Podjęta przez K. Cwiertniewskiego w 1995 r. ankieta wśród żyjących „cc” objęła całkiem dużo dwudziestu żyjących emigrantów z Londynu, spośród których nie wszyscy udzielili się pod bezpośrednią opieką „Cioci Anton”. Informacje na ten temat, w pierwszym zakresie, zawiera dokumentacja zgromadzona przez K. Tochmana autora „Słownika Biograficznego Cichociemnych”.
- 42 Prypis 39
- 43 Informacja Krzysztofa Tochmana w oparciu o własne zasoby archiwalne, zawarta w liście z 12.07.1997 r. do K. Cwiertniewskiego
- 44 Informacje zawarte w liście L. Witkowskiego z dn. 4.06.1997 do K. Cwiertniewskiego

- 45 Informacje <sup>zawarte</sup> w liście W. Lipińskiego z dn. 28.02.1996 do K. Cwieszniewskiego
- 46 Broy 39
- 47 Informacje zawarte w liście H. Ostrowskiego z dn. 26.01.1996 do K. Cwieszniewskiego
- 48 Broy 34
- 48 Informacje w liście Z. Sabor Rylskiego z dn. 16.01.1995 r do K. Cwieszniewskiego
- 50 Relacja "Planu Siewierskiej" "Stolica" 1966 nr 7 s. 15
- 51 St. Jankowski op. cit. t. II s 184-191; Irene Semadeni Konopacka op. cit.
- 52 J. Tucholski op. cit. s 118; Zofia Podolska op. cit.; St. Jankowski op. cit. s 395
- 53 J. Tucholski op. cit. s 117; St. Jankowski op. cit s 305; St. Jankowski "Cichli" i "CC" manuskrypis referatu <sup>dat. 14.02</sup> wygłoszonego na sesji "Stłuba wojenna Polek w II Wojnie Światowej" w Toruniu dn. 17.11.1996 r.
- 54 St. Jankowski op. cit. s 305
- 55 St. Jankowski op. cit. (manuskrypis) według danych z Archiwum Pomorskiego A.K.
- 56 Karta pocztowa pisana przez W. Kafronia w Warszawie dn. 17.07 do żony Zofii w Ameliorce, w której wymienia Michalina. Archiwum domowe Wieniewskich, spadkobiercy Wieniewskich, Kielce.
- 57 Dane z archiwum domowego Wieniewskich, spadkobiercy Wieniewskich, Kielce.
- 58 Informacje udzielone przez córkę Ewy Kafron; Barbara Wachowi "Ciebie jedna Kocham" Wydawnictwa Radio i Telewizji Warszawa 1987 r s. 266. Postać zastępująca na dobitadziejnie porubliwania danych, wstawa w archiwaliach z towarzyszących precyzyjnie niemu procesów w latach przednie silych we Wroclawiu.
- 59 Broy 38, list Z. Sabora - Rylskiego
- 60 Felizjan Majorkiewicz "Dane nam było przeżyć. Szkice historyczne. Wspomnienia. Materiały" Instytut Wydawniczy PAX Warszawa 1972 s 178-179
- 61 Relacje Ewy Kafron, wówczas osmioletniej o piegnaniu Michalina z Gorami Świsłokmychimi, jakby w precyzyjnym czasie przystąpienia katastrofy.

- 62 Przepis 34
- 63 Wanda Turkowska „Informacja o IP Michalina Wieremie-  
wskiej, maszynopis, Warszawa 21. 04. 1981r., zbiory Komisji  
Historii Kobiet... (pnp. 27)
- 64 Przepis 34
- 65 Przepis 34, przepis 49 (relacje 2. Milewica przekazane 2. siostr.  
Krzyszkiem). relacje 2. Milewica, ustnie przekazane K. Cwier-  
niowskiemu przez J. Tuchalskiego, relacje J. Semadeni-  
Koropackiej ustnie przekazane K. Cwierniowskiemu przez  
J. Tuchalskiego, obie ze zbiorów J. Tuchalskiego
- 66 Dane osobowe jako symboliczny grób z inicjatywy Beni-  
gny Chronskiej wpisane zostały na tablicy nagrobnej  
jej matki [Marii] Bronistawy z Lubiankowskich  
Chronskiej i siostry Antoniny Chronskiej. (Archiwum  
Porwankowski kwatery FG nr 5 grób 6).  
Wymieniona na tablicy żelaznej AK w kościele św. Jachna  
w Warszawie. Informacje te podano również w „Pamięci  
utrwalona. Wojna 1939-1945 na tablicach kościoła  
Warsawy” oprac. Andrzej Tadeusz Tyrczyk. Wydawnictwo  
Michaliniem - Warszawa (Stroga) 1990. Królów. Rada  
Ochrony Pamięci Walki i Ofiar s. 111
- 67. Przep 34; relacje <sup>z relacji Semadeni-Koropackiej</sup> z relacji J. Tuchalskiego, fragmentarycznie  
ustnie przekazane K. Cwierniowskiemu. Zgodnie z nim odla-  
mek bomby oderwał lewe ramię, nie niszczył twarzy.
- 68. Wojskowy Instytut Historyczny, alba Komendy Głównej A.K.  
sygn. III / 21/12 k. 3, 9, 21, 25, 37. Wnioski sprowadzone 11. 11. 1956  
na kartce 25 pod pozycją 43/82 K.G. 2.0. odnotowano: „restaw  
K. Tęczyki... dzielności odwaga, praca mimo zagrożenia  
odmówienie: K.W. Organizacja: P. 2. P. Nr listy wniosku: VIII  
poniżej adnotacja: Kilkakrotnie z narażeniem się na areszt  
wobec likwidatorów ślady zagrożone przez Gępo. Pomimo  
ciężkich warunków, nadal praca odwarim 20 dni

69. Informacja o tym odznaczeniu zawarta jest we wniosku odznaczonym dotychczas odznaczenia Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieciami. Wydane z pisma Wojtkowego Instytutu Historycznego z 29.03.1956r. do K. Ciwstnirowskiego, nie zawiera się odrębna dokumentacja dotycząca tego odznaczenia.

70. Wojtkowy Instytut Historyczny, alita Komendy Stowmej A.K. sygn. III 14019 k. 60, 94. Na karcie 94 odnotowano:  
„por. 15 Antosia. Pracujace od blisko 5 lat w Gupowie bosta specjalnie wydzielnie czynna w komórze ewaluacji personalnej, zajmujace się z pełnym poświęceniem i ideowością opieką [nad] kolektorem jest od] przybyłymi strachami /" ptaszkami"/. Pnes jej opieki przesli mienal wyszcy "ptaszkowie", zwraceni do kraju w ogólnej liczbie ponad tysiu. Ostatnio jako kierownik komórki ewaluacji personalnej zorganizowała b. umiejzelnie aparat przyznawania ptaszków w okresie przybycia ich do W-wy ai do preharowania ich odpowiednim kamórkom, omijajace realnie licne trudności i niebezpieczeństwa, spowodowane wrnocnionymi kontrolami slupanta. Doskonale unędnita także zagadnienie lokali dla ptaszków, mające miejsce w pogotowiu kilkadziesiat mieszkan." Na karcie 60 na koncu listy, gdzie pod por. 15 podano: „Antosia; data urodz. 6.11.1901; posiadane odznaczenia: k.w., Br. k. 2 z M; praca w koms od X.41. w M II jako kier. kom. ewal. pers; wniosek Br. k. 2. odrębnie napisana data i podpis: „22/IX.44 Bor”.

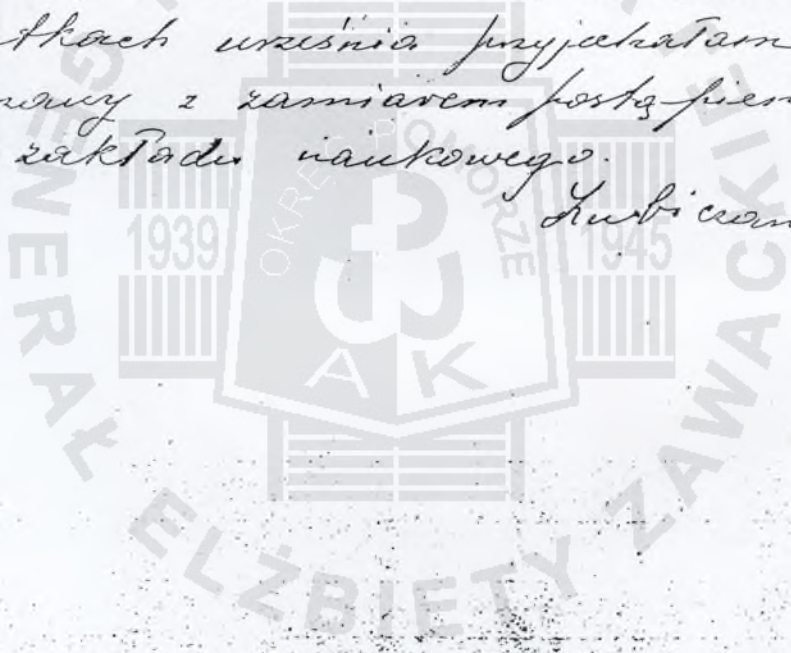
O przyznaniu odznaczenia Michalina Wieseriewska jui się nie dowiedziana posiadai zgineła 19/20.09.1944r.  
71. Stowmki uczestniczek walki o niepodległość Polski 1939-1945. Poległe i zmarłe w okresie okupacji niemieckiej. Praca zbiorowa. Państwowy Instytut Wydawniczy. Warszawa 1988 kasto „Wieseriewska Michalina” (opracowała Wanda Turkowska) zawiera informację o poświęcenym umarowaniu Michalinie

poruszeniem, co potwierdza napis na tablicy w kościele  
 św. Józefa. Dokumentu takiego nie udało się odnaleźć.  
 Możliwe, że chodzi o jakiś dokument - rozkaz gen. Bora-Ko-  
 morowskiego wystawiany w związku z kapitulacją Warszawy  
 (opinia J. Tucholskiego). O przytoczonym biografii podano  
 również, że była uczestniczką walk o niepodległość w czasie  
 I wojny światowej, czego w niniejszym opracowaniu nie  
 pokazano z powodu braku potwierdzonych materiałów  
 archiwalnych, czy bodaj przekazów ustnych. Michalina  
 do Warszawy przyjechała na dwa miesiące przed wyświeceniem  
 przez Polskę niepodległości, we wrześniu 1918 r., co nie  
 wyklucza takiej możliwości. W odniesieniu do okresu  
 studiów, pobytu w Dobryńszycach k/Radomska, bencenymii  
 były uwagi i wskazówki. W Turkowshiej, dziełi którym  
 odnotowano archiwalia przechowywane w Politechnice  
 i Uniwersytecie, jego autorstwa nie wykazano wobec czego  
 pracy związanej z opracowywaniem „Słownika...”.

*Handwritten signature in blue ink.*

pow. Rzeczycki  
dycjorys.

Urodził się 3-go grudnia 1897 r. w majątku  
"Osowie" gub. Niżńskiej. Do gimnazjum, po  
przygotowaniu w domu, wstąpił w 1907 roku,  
w 1915 roku skończył z srebrnym medalem.  
Rok następnym 1915-16 spędził w domu,  
mając prowadzić w biurze; w roku 1916-17 byłam  
stuchaczką na Wyższych dęńskich kursach w  
Piotrogrodzie, i na Wyższych Polskich kursach tam  
że; w 1917-18 kursa Wyższe były zamknięte  
z powodu rozruchów w Piotrogrodzie. Byłam  
zmuszoną przenieść swą naukę i stać się  
prowadzić w biurze w Rosławiu nad Donem.  
W początkach urzędowania przyjechałam z Rosławia  
do Warszawy z zamiarem postępowania do  
wyższego zakładu naukowego.  
Kubickankowska.



### Życiorys

Jestem Polką, wyznania rzymskokatolickiego.  
 Urodziłam się 15 grudnia 1897 roku w  
 Rostowie nad Donem. Tamże w roku 1915 roku  
 skończyłam gimnazjum i następnie przenieśliśmy się  
 na wschodni front do Moskwy, gdzie skończyłam  
 Moskiewskie gimnazjum filologiczne i  
 od razu zaczęłam uczyć się. Od 1916 - do 1917 roku  
 byłam na wyższych żeńskich kursach  
 w Piotrogrodzie / Bestuzewskiej i jednocześnie  
 w Piotrogrodzie na wyższych Polkich  
 kursach. Wyjściem z Piotrogrodu było  
 wzięcie udziału w wyprawie do Rostowa  
 2 kwietnia i stamtąd w 1918 roku  
 powróciłam do kraju. W jesieni 1918 r.  
 wstąpiłam na Politechnikę, tamże  
 powzięłam zamiar przejść na Wydział  
 prawny, co i pragnęłam osiągnąć.

Zubirantowska

w analogicznym życiorysie zachowanym w Arch.  
 Polid. W- wchies podany jest majster Otowiec k/Recepy  
 na Białorusi i to najprawdopodobniej jest prawdą (wbrw. melbyce)



## I/2 Dokumenty dotyczące osoby relatora

- Metryka urodzenia, Rostów nad Donem 1898r., mps, rkps (kopia), k.1, s.1-2
- Podanie do rektora Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1920, mps, rkps (kopia), k.1, s.3
- Świadcstwo ślubu (w akcie 22/1929), Warszawa 1995, mps, rkps (kopia), k.1, s.4
- Akta KGAK dotyczące odznaczenie M. Wieszniowskiej Kozym Walecznych - Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1998, k.5, s.5-
- Akta KGAK - wnioski odznaczeniowe, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1998, mps (kopia), k.2, s.1-1.



1903

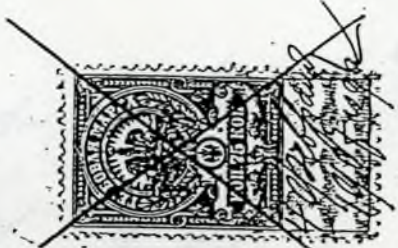
8210

1160

По указу ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЕЛИЧЕСТВА  
 НИКОЛАЯ АЛЕКСАНДРОВИЧА,

САМОДЕРЖЦА ВСЕРОССИЙСКАГО

И П Р О Ч . . . И П Р О Ч .



Выпись из метрической и проточной приходской церковной книги Ростовской на-Дону Римско-Католической приходской церкви за 1902 годъ, въ коей записано следующее содержаніе

на 21 листъ подъ № 18

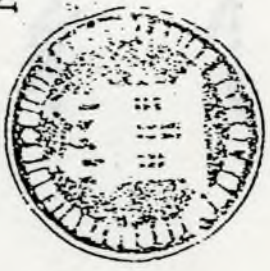
Тысяча восемьсотъ девятая тысяча  
 этого года в Ростове на  
 Дону Николая Александровича  
 сына Алексея Ивановича  
 и Александры Ивановны  
 в законном браке  
 родился сын Александр  
 Александрович  
 в день 18-го  
 января 1902 года  
 в 11 часов утра  
 в присутствии  
 священника  
 и свидетелей  
 Александр Александрович  
 родился в законном браке  
 в день 18-го января 1902 года  
 в 11 часов утра  
 в присутствии священника  
 и свидетелей

Самостоятельно сегоднего дня в 12 часов дня на Дунайском  
улице в присутствии Бюро: Юстиниана  
Стефановича и Марии Стефановны Соколовой  
в присутствии: Юстиниана Стефановича  
Стефановича и Юлиана Стефановича

Въ томъ о точности оной подписью моею и приложениемъ церков-  
ной печати удостоверяю. Городъ Ростовъ на-Дону Стефановича  
дня 1907 года.

Настоятель Ростовской на-Дону Римско-

Католической приходской церкви Стефановича



3/II - 1897  
w Roskowie

Роско

Melroyka wrodziona Michaliny Leonildy Lubiciambrowskiej

Ewa Kofala Ameliańska k/Hiele  
Polska

РИМСКО-КАТОЛИЧЕСКІЙ  
ПРИХОДЪ  
ВСѢХЪ СВЯТЫХЪ

ВЪ ВАРШАВѢ

Объявляемъ, что въ книгѣхъ Гражданскаго Состоянія сего-же Прихода находится въ 1902  
годъ подъ № 1071.. слѣдующій

АКТЪ о Рожденіи

Считаемъ въ Варшавѣ въ Приходѣ Всехъ Святыхъ  
въ Владычій третій день Юлианскаго Календаря  
сего Рождественскаго года въ часъ часовъ бере-  
ра. Родивъ Иеремію Францисковскій (Якимъ Козел-  
киевскій) мужъ Владычій и матери матери-вице-коро-  
левны Императрицы въ Варшавѣ по имени Родивъ  
мать-родильница Мария Кайула за супруга сына-  
родивъ въ Императорскомъ Французскомъ Службѣ  
мужчина и имени Родивъ Императорской Императорской  
мать-родильница Императорской Императорской  
мать-родильница Императорской Императорской  
мать-родильница Императорской Императорской  
мать-родильница Императорской Императорской  
мать-родильница Императорской Императорской  
мать-родильница Императорской Императорской  
мать-родильница Императорской Императорской

291  
1111

1902

824  
834  
82357



Do Jego Magnificencji  
Rektora Uniwersytetu Warszawskiego

*Lubimantowska*

*Michalina*

*zamieszkała w Marszałkowska*

*12-28*

Upzejmie proszę o zaliczenie imnie w poczet  
studentów Uniwersytetu Warszawskiego na Wydzia-

le *Prawa i Nauk Politycznych*

Przy niniejszym załączam:

1) życiorys (curriculum vitae) z wyszczególnieniem da-  
ty i miejsca urodzenia, wyznania i ważniejszych  
szczeǳółów życia.

*Rosji. powstała w  
Rosji. na W. Z. K. P.*

2) metrykę urodzenia.

3) świadectwo maturalne.

4) ~~świadectwo nienagannego prowadzenia się~~

(dla tych, którzy ukończyli w r. b. szkołę średnią,  
świadectwo takie nie jest wymagane).

5) świadectwo prolongacyjne, zwalniające

z odbywania natychmiast służby wojskowej.

(tyczy się kandydatów w wieku poborowym).

6) trzy fotografie.

7) Świadectwo wystąpienia  
z Politechniki Warszawskiej

8) Indeks Pol. Warsz.

9) Indeks Wyższych Kursów  
Kursów w Piotrogrodzie

10) karty legitymacyjne wy-  
szych kursów Polsk. w Piotr.

Warszawa, dn. *20 kwietnia 1920 r.*

*Lubimantowska*

I/2/4

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA  
ŚW. WOJCIECHA  
01-134 W-wa, ul. Wolska 70

Nr aktu 22  
Rok 1929

### ŚWIADECTWO ŚLUBU

wydane dla celów kościelnych

Zaświadcza się, że Czesław Wieszczyński lat 26 mający  
syn Hilarego i Emilii z Krawczyńskich  
i Michalina Leonilda Lubiezanowska lat 31 mająca  
córka Bronisława Adama Hugona i Aleksandry z Jelińskich

zawarli związek | dnia 31. V. 1929 r. w par. św. Aleksandra w Warszawie  
małżeński | tysiąc dziewięćset dwudziestego dziewiątego 19 29 roku

Zgodność powyższego świadectwa z oryginałem stwierdzam.

Warszawa 8 m-ca czerwca 19 29 r.



1/2 Proboszcza  
U. Jurewicz

DL. W-wa. Zam. 264/80. 20 000. O-82.

powinno być Jelińskich (vide metryka)

I/2/5



WOJSKOWY INSTYTUT HISTORYCZNY

229

Warszawa, dnia

1995 - 03 - 29 199..... r.

Szanowny Pan  
Krzysztof CWIERTNIEWSKI  
ul.  
94-046 Łódź

Szanowny Panie !

W nawiązaniu do wcześniejszej korespondencji przesyłamy kserokopie z akt Komendy Głównej AK, dotyczące odznaczenia p. Michaliny WIESZENIEWSKIEJ Krzyżem Walecznych (MiD WIH, sygn III/21/12 k.3,9,21,25,37), Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami (MiD WIH, Sygn.III/40/9 k.60,94) oraz z książki pt. "Pamięć utrwalona. Wojna 1939-1945 na tablicach kościołów Warszawy".

Niestety, nie udało nam się odnaleźć dokumentu potwierdzającego awans na stopień porucznika. Nie możemy wykluczyć, że taki dokument istnieje. Jego odnalezienie wymagałoby jednak długotrwałej i czasochłonnej kwerendy, której nie jesteśmy w stanie przeprowadzić.

Jednocześnie informujemy, że istnieje możliwość poszukiwania tego dokumentu przez Pana osobiście (bez gwarancji powodzenia). Gdyby Pan się zdecydował na takie rozwiązanie, to zapraszamy Pana do naszej czytelni naukowej, która jest czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 9-14.

Przy okazji podajemy adres autora opracowań o "Czacie 49", do którego może Pan zwrócić się z prośbą o pomoc: mgr Romuald ŚRENIAWA-SZYPIOWSKI, 04-015 Warszawa, Al. Waszyngtona 41 m.55 (tel.13-56-27).

Z poważaniem

KIEROWNIK

PRACOWNI DOKUMENTACJI NAUKOWEJ  
mgr Andrzej LECHOWSKI

*mgr Andrzej Lechowski*



"K.W." / 1/2/6

- 1. Szottysik Paweł
- 2. Bzowska Wanda
- 3. Olbrycht Władysław
- 4. Zacharski Zygmunt
- 5. Odrzywińska Janina
- 6. Krajeńska Weronika
- 7. Anyst Marian
- 8. Dąbrowski Bogusław
- 9. Zagroździńska Zofia
- 10. Tarkówna Zofia
- 11. Hejke Stanisław
- 12. Warda Marian
- 13. Mika Roman
- 14. Kownacki Bolesław
- 15. Jarosz Józef
- 16. Podgórski Jan
- 17. Sękowski Bogdan
- 18. Biędał Józef
- 19. Żyźniewski Edward, ś.p.
- 20. Wybrański Marian
- 21. Nowak Władysława
- 22. Krzykowska Julia
- 23. Ratajczyk Stanisław
- 24. Miężał Zygmunt
- 25. Bończa-Waśniewski Edmund
- 26. Bazylewicz Witold
- 27. Morawiecki Adolf
- 28. Gumowski Kazimierz, st. strz., ś.p.
- 29. Dolińska Zofia
- 30. Faszczyna Zofia
- 31. ks. Bruliński Czesław
- 32. ks. Kossakowski Stanisław
- 33. O. Ledóchowski Gracjan
- 34. Siemaszko Helena
- 35. Bugajski Aleksander
- 36. Karnia Wojciech
- 37. Karnia Stanisław
- 38. Giereszewski Stefan, plut.
- 39. Głownia Adam, st. sierż.
- 40. Bogusławski Czesław, kpt. dr.
- 41. Kraczkiewicz Przemysław, kpt. inż.
- 42. Zaborowska Bronisława
- 43. Wierzeniewska Michalina
- 44. *bid w piśmie*
- 45. Mech-Nowicka Wanda
- 46. Hamnkiewicz Franciszek
- 47. Konieczna Michalina
- 48. Nowocien Stefan
- 49. Philipp Stefan
- 50. Górak Edward
- 51. Margosz Ryszard
- 52. Barański Władysław
- 53. Stachorski Wacław
- 54. Dworaczek Eugeniusz
- 55. Znański Zenon, ś.p.
- 56. Luchtowa Stefania
- 57. Balińska Maria
- 58. Koralski Zygmunt
- 59. Waszewska Barbara
- 60. Kalkstein-Stoliński Ludwik
- 61. Losik Czesław
- 62. Kaczorowska Blanka
- 63. Świda Józef, ppor.
- 64. Alicki Józef, wachm. rez.
- 65. Mysiak Tadeusz
- 66. Iwanicka Halina
- 67. Golański Alfons
- 68. Paciorek Stanisław
- 69. Bogacki Konrad
- 70. Łukasik Edward
- 71. Boczkowski Mieczysław
- 72. Worobiejczyk Helena
- 73. Paszyc Jerzy, ppor. rez.
- 74. Prochaska Władysław, mjr. pil.
- 75. Krzymowski Stanisław, kpt. pil.
- 76. Zabielski Józef, por. kaw.
- 77. Kochański Jan
- 78. Tolko Stefan, ś.p.
- 79. Kulczycki Stefan
- 80. Przybysz Lucjan
- 81. Batog Kazimierz
- 82. Łuszczewska Halina
- 83. Zagożdżon Stanisława
- 84. Kosmala Edward
- 85. Sadowski Lech
- 86. Stachurski Leon, ś.p.
- 87. Mrozowicki Józef, ś.p.
- 88. Gintowt-Dziewałtowski Jerzy, ś.p.
- 89. Godlewski Jan, ś.p.
- 90. Łagoda Czesław, ś.p.
- 91. Smólikowski Adam
- 92. Korczyńska Ewa
- 93. Pawłowska Oksana
- 94. Zawadzka Elżbieta
- 95. Nowakowa Alina
- 96. Szerocka Maria
- 97. Wiślińska Helena
- 98. Masłowska Maria
- 99. Morawski Kazimierz
- 100. Nehrebecka Anna
- 101. Rybicki Aleksander
- 102. Możdżecki Andrzej
- 103. Baran Józef
- 104. Ros Stefan
- 105.
- 106. Świtalski Kazimierz
- 107. Kabał Władysław
- 108. Jaworska Eugenia
- 109. Gdua Stefan
- 110. Krahelska Halina
- 111. Bocian Jan
- 112. Zieliński Jan, plut.
- 113. Czarnowski Hipolit, kapr. rez.
- 114. Kulesza Wacław, kapr. rez.
- 115. Rukat Wacław

Lp	Okręg	Pseudonim	wojsk. Funkcja	Przydział	Uzasadnienie	Odzn. Organizacja	Nr. list wniosku
1/4	Komin	Paweł	c. prac. O. II	----	zasługi w wywiad.	K.W. P.Z.P.	I

/Pracuje w wywiadzie na Berlin, daje doskonałe informacje/

2/10	Komin	Wanda	k. kier. ośr. łączn.	-----	dzielność poświęcenie	K.W. P.Z.P.	I
------	-------	-------	----------------------	-------	-----------------------	-------------	---

/Poświęciła córkę i syna do obozów za swą pracę w organizacji i mimo to nie załamana/

3/11	Maliny	Roman	- kmdt. plac.	-----	odwaga, tortury	K.W. P.Z.P.	III
------	--------	-------	---------------	-------	-----------------	-------------	-----

/Aresztowany za przechowywanie broni - mimo bicia nic nie wydał, a w czasie przejazdu do rzekomego składu broni uciekł./

4/12	Maliny	Wielbłąd	- kmdt plac.	-----	transport broni	K.W. P.Z.P.	III
------	--------	----------	--------------	-------	-----------------	-------------	-----

/Od zimy 4lr. transportuje broń i amunicję z terenów wysiedlonych do różnych jednostek obwodu./

5/13	Maliny	Emilia	k. kurier kanc.	-----	opanowanie, odwaga	K.W. P.Z.P.	III
------	--------	--------	-----------------	-------	--------------------	-------------	-----

/Mimo zagrożenia ze strony Gepo pracowała nadal z całym zapalem/

6/14	Maliny	Wera	k. kier. kurier.	-----	ofiarność odwaga	K.W. P.Z.P.	III
------	--------	------	------------------	-------	------------------	-------------	-----

/Kilkakrotnie zagrożona - rewizje i inwigilacja - przez Gepo nie porzuciła pracy./

7/15	Maliny	Śmieciarz	- agent wyd. II O.	----	odwaga zasługi wyw.	K.W. P.Z.P.	III
------	--------	-----------	--------------------	------	---------------------	-------------	-----

/Jako agent z narażeniem życia zbiera wiadomości wśród armii niemieckiej. Zawdzięczając wielkiemu opanowaniu - uchodzi cało z różnych operacji./

8/17	Maliny	Teofil	- kier. druk. "sprawy polsk."	----	tortury, poświęcenie, zachowanie konsp.	K.W. P.Z.P.	III
------	--------	--------	-------------------------------	------	-----------------------------------------	-------------	-----

/Aresztowany i bity nikogo nie wydał. Obecnie siedzi w Oświęcimiu/

37/74 Sól Stanisław c. ----- odwaga, dziel-  
ność. K.W. -----VII. I/2/8

/Jako piętnastoletni chłopiec z narażeniem życia ukrył przed Niemcami ckm., który żołnierze polscy pozostawili na polu walki./ 25

38/75 K.G. Stefan c. ----- Warszawa działalność, od-  
Z.O. waga, walka z  
bronią w ręku K.W. P.Z.P. VIII

/Spalił magazyn intendencki na Pradze w Warszawie. Podpalił 11 transportów wojskowych. W pięciu wypadkach musiał ostrzeliwać się patrolem niemieckim./

39/76 K.G. Adam c. ----- Warszawa dzielność, od-  
Z.O. waga, walka z  
bronią w ręku K.W. P.Z.P. VIII

/Spalił wspólnie ze Stefanem magazyny intendenckie na Pradze. Podpalił 9 transportów wojskowych. Uszkodził 7 parowozów. W trzech wypadkach musiał ostrzeliwać się patrolem niemieckim./

40/77 K.G. Dr. Tytus c. bakterio-szpital odwaga, dziel-  
Z.O. log nadzór ność K.W. P.Z.P. VIII  
niemiec.

/Wykonuje stale prace bakteryjne w szpitalu będącym pod nadzorem niemieckim. Osobiście wynosi materiały bakteryjne ze szpitala do składów. Pracuje bardzo dzielnie./

41/79 K.G. Sienkiewiczski w. kier. odwaga, dziel-  
Z.O. sabotaż. ność K.W. P.Z.P. VIII  
fabrycz. -----

/Zawsze osobiście przeprowadza próby z nowym sprzętem dywersyjnym. Z powodu podejrzenia o nielejalność został usunięty ze stanowisk dyrektora jednej z fabryk, która dotychczas wykazuje największą ilość sabotaży. Więziony przez trzy dni za wywiezienie materiałów z fabryki dla ZO. Zwolniony tylko na skutek nieudolnego sprowadzenia denesu.

42/81 K.G. Ania k. łącznik ----- dzielność, od-  
Z.O. waga, praca mi-  
mo zagrożenia. K.W. P.Z.P. VIII

/Przez cały rok przenosiła materiały sabotażowe, kwalifikujące na rozstrzelanie na wypadek wsi. Poszukiwana przez Gepo. Po uniemożliwieniu pracy w Warszawie przeniesiona na inny teren./

43/82 K.G. Czesława k. łącznik ----- dzielność, od-  
Z.O. waga, praca mi-  
mo zagrożenia. K.W. P.Z.P. VII

/Kilkakrotnie z narażeniem się na aresztowanie likwidowała składy zagrożone przez Gepo. Pomimo coraz trudniejszych warunków, nadal pracuje odważnie i ofiarnie./

/Aresztowana, konfrontowana, wyparła się wszystkiego, nie przyznała się, zwolniła się, chroniąc ludzi i kontakty. Wróciła do Mrówki. Kilkakrotnie dostarczyła broń dla ochrony i komórki likwidacyjnej./

134/127	"16"	Jerzy R.	w. kierownik	ogromna odwaga, dzielność, praca na zagrożonym odcinku	K.W. P.Z.P. XII
135/	Miód	Dziemido	w. p.o.kdnta okręgu	odwaga, dzielność, praca na wysoce zagrożonym stano- wisku	K.W. P.Z.P. -
/Po wyspie i masowych aresztowaniach członków sztabu, objął ochotniczo komendę okręgu i, mimo ciągłego zagrożenia, przetrwał na tym stanowisku do obecnej chwili, utrzymując w ten sposób sieć organizacyjną na wyjątkowo trudnym terenie./					
136/63	Kasza	Jan Michał c.	dr.med. lekarz szpi- tala N. Sącz	pomoc w uciecz- ce aresztowane- mu	K.W. P.Z.P. VII
137/64	"	ks.G.Tadeusz		dzielność, ura- towanie akt	K.W. P.Z.P. VII
138/65	"	Zbigniew	c. strażnik P.S.G.	dzielność, po- moc w uciecz- ce aresztowa- nemu	K.W. P.Z.P. VII po raz II
139/66	"	Karol G.	w. -----	j.w.	K.W. P.Z.P. VII
140/67	"	Franciszek Józef	c. -----	j.w.	K.W. P.Z.P. VII
141/68	"	Zofia R.	k. -----	j.w.	K.W. P.Z.P. VII

WOJSKOWY INSTYTUT HISTORYCZNY  
Pracownia Dokumentacji Naukowej

Sygn. III/21/12 k. 37

I/2/10

Wnioski odznaczeniowe/dokorczenie/

Gród M II

Lp Pseudonim data urodz. st. wojsk. udział w posiad. odzn. praca w wnic konsp. wojnie

15 Antosia 6.11.1901

*Hydria*

K.W. od X.41 w  
Br.K.Z z M M II jako  
kier.kom. Sr.  
ewak.pers.  
od III.42  
e M II w

16 Jagna 14.5.1905

17 Krzysia 6.11.1917

18 Kalina 6.7.1911

19 Irena 15.9.1911

20 Kazia 15.6.1918

*R1* Wilkoo 26.2.1898

21. IX. 1944



GENERAŁ FUNDACJA  
AK OKRĘG POMORZE  
BIBLIOTEKA ZAWACKA

25. K. Zast. 20 1930r.  
Pol. Kier. w odzn. w  
w st. 7 ewak. w  
Zacz. M II od VI. 43 jako  
Zacz. w M II Br. KZ  
od III. 42 jako  
Zacz. M II Br. KZ

WOJSKOWY INSTYTUT HISTORYCZNY  
Pracownia Dokumentacji Nankowej  
Sygn. III/40/9 k. 60

22/17. W Bort

1/2 11/4

15 Antosia

Pracując od blisko 5 lat w Importie była szczególnie wyjątkowo czynna w Komisji ewakuacji personalnej, zajmując się z pełnym poświęceniem i iacowością opieką od przybyłymi skoczkami/"ptaszkami"/. Przez jej opiekę przeszli niemal wszyscy "ptaszki", zrzućeni do kraju w ogólnej liczbie ponad trzystu. Ostatnio jako kierowniczkę kom<sup>o</sup>rki ewakuacji personalnej zorganizowała b. umiejętnie aparat przyjmowania ptaszków w okresie przybycia ich do W-wy aż do przekazania ich odpowiednim kom<sup>o</sup>rkom, omijając znakomicie liczne trudności i niebezpieczeństwa, spowodowane wzmocnionymi kontrolami okupanta. Doskonale urządziła także zagadnienie lokali dla ptaszków, mając zawsze w pogotowiu kilkadziesiąt mieszkań.

16 Jagna

Jako zastępczyni kierowniczkii ewakuacji personalnej Importu spełniła swe zadanie bez zarzutu, z olbrzymim poświęceniem dla sprawy i obowiązkowością, będąc wzorem dla koleżanek. Potrafiła wielokrotnie udawać się w zagrożone rewizją, łapankami czy obławami miejsca i przerzucać przybyłych ptaszków w inne bezpieczniejsze punkty. Duże zdolności organizacyjne.

17 Arzysia

Wielokrotnie przewoziła pocztę i sprzęt łączności oraz bron i amunicję z terenu do Warszawy, przebijając się przez wachy i posterunki żandarmerii oraz przez rewizje kolejowe i uliczne. Czyniła się dużą odwagą i determinacją, a jednocześnie solidnością w pracy i karnością.

18 Kalina

Podczas swej pracy w kom<sup>o</sup>rce ewakuacji materiałowej przeprowadziła szereg b. trudnych zadań wyewakuowania sprzętu i poczty z zagrożonych miejsc w bezpieczniejsze meliny, unikając dzięki swej zimnej krwi i przytomności umysłu liczne patrole żand., rewizje uliczne i lokalowe.

19 Irena

Brała udział w 50-ciu wyjazdach terenowych, mających na celu przerzucanie patefonów/radioaparatów/ z jednej plac<sup>o</sup>wki odbiorczej na drugą. Wielokrotnie miała do czynienia z nagłymi rewizjami i lotnymi patrolami npla, mimo to, zdołała zawsze powierzony jej cenny i jednocześnie b. niebezpieczny do przenoszenia sprzęt, dostarczyć zgodnie z rozkazem.

20 Kazia

Dokonała 48 przerzutów patefonów z jednej plac<sup>o</sup>wki odbiorczej na drugą w terenie. Dzięki przytomności umysłu i inteligencji umiejętnie omijała liczne patrole i wachy. Brała także żywy udział w przewożeniu poczty z terenu do W-wy.

## II Materiały uzupełniające relację

- Michałina Leonilda z Lubczankowskich Wieszniowska  
1897-1944, w.w.w. genealogia.okiem.pl, mps, k.4, s.1-4
- Biogram M. Wieszniowskiej, Słownik uczestniczek ... 1988, mps (ksero)  
k.1, s. 5
- Fragment referatu: S. Janowski "Ciotki", Toruń 1996, mps (kopia)  
k.1, s. 6-7



Michalina Leonilda z Lubiczankowskich Wieszeniewska 1897 -- 1944

Wpłynęło dnia 3.04.2006

L. dz. 590/ odpowiadzialna za przyjęcie „cichociemnych” na terenie Polski

WSu 12/05

Urodziła się 15.XII.1897 roku zapewne w rodowym majątku Lubiczankowskich -- Osowcu, na terenach obecnej Białorusi, jako córka Bronisława Adama Hugona Lubiczankowskiego i Aleksandry Rajmundy z Jeleńskich.

Dzieciństwo spędziła w Rostowie i Osowcu.

Wcześnie osierocona przez ojca, oraz z powodu pogłębiającej się choroby matki przeważnie przebywała pod opieką ciotki -- Bronisławy z Lubiczankowskich Chomskiej.

**Patriotyczna atmosfera domu Chomskich** w Osowcu, a zwłaszcza postawa ciotki Bronisławy Chomskiej (1851 - 1928) doskonale pamiętającej aresztowania 1863 i lata przymusowego osiedlenia rodziny w Ołońcu kształtowały osobowość Michaliny.

Po zakończeniu domowej edukacji, od 1907 roku kontynuowała naukę w gimnazjum w Rostowie.

W roku akademickim 1916/1917 została słuchaczką Wyższych Żeńskich Kursów Bestużewskich i Wyższych Polskich Kursów w Piotrogradzie.

Tam zaskoczył ją wybuch rewolucji bolszewickiej -- zmuszona była przerwać naukę i powrócić do Rostowa, gdzie na krótko podjęła pracę w biurze.

We wrześniu 1918 roku Michalina przyjechała do Warszawy i tu rozpoczęła studia na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej.

**W czasie wojny polsko - bolszewickiej zgłosiła się do służby jako siostra PCK w szpitalu polowym nr 1011** pod komendą Chaima Wasserbergera. Szpital ten przemierzył trasę Zamość -- Brody -- Krzemieniec.

**W 1920 porzuciła studia politechniczne a zaczęła studiować na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych.** Studiowała z przerwami do 1923 roku. Podjęła pracę w Ministerstwie Skarbu.

**31.I.1929 roku Michalina zawarła związek małżeński z Czesławem Wieszeniewskim (1902 Rostów -- 1940 Starobielsk).** Mąż Michaliny, absolwent Wydziału Ogrodniczego SGGW był nauczycielem w męskiej rocznej szkole rolniczej w Łowiczu - Blichu. Radykalne poglądy społeczne i polityczne Czesława były przyczyną służbowego przeniesienia na żądanie miejscowych władz administracyjnych z Blichu do Dobroszyc, gdzie podjął pracę około 1937 roku.

W miejscowej szkole rolniczej Wieszeniewscy zamieszkali na terenie budynku szkolnego.

Michalina poświęcała się w tym czasie głównie lekturze korzystając z usług księgarni wysyłkowej w Warszawie. Często też osobiście jeździła do stolicy odwiedzając zamieszkałe tam kuzynki.

W sierpniu 1939 Czesław Wieszeniewski został zmobilizowany -- w szeregach armii poprzez Lwów trafił do Starobielska skąd już nie powrócił.



Michalina we wrześniu 1939r ewakuowała się wraz z personelem szkoły rolniczej w Dobryszycach w kierunku wschodnim do Kowla, wozem konnym z rodziną Aurelii z Wasylkowskich i Ferdynanda Strickerów wraz z trójką ich dzieci, wykazując wielki hart ducha i użyteczność dla uciekinierów<sup>25</sup>.

Powróciła do Dobryszyc, daremnie oczekując tutaj męża. Wyjeżdżała na coraz dłuższe pobyty do Warszawy, w Dobryszycach pozostawiając kuzynki Augustynę Butkiewicz i Benignę Chamską. W grudniu 1939r wyjechała do Warszawy<sup>26</sup> likwidując mieszkanie w Dobryszycach<sup>27</sup>. Zamieszkała w lokalu nr 8 przy ulicy Wilczej 3728, poprzednio zajmowanym przez Antoninę i Benignę Chamskie. Benigna wyjechała do posiadłości rodziców Czesława Wieszeniewskiego – Ameliówki k/Kielc, gdzie z czasem ochraniała pracę tajnych radiostacji utrzymujących kontakt z Londynem (według przekazów cztery stacje, z których jedną w pokoju Benigny obsługiwał J. Żmijewski pseud. „Twardy”)<sup>29</sup>.

W styczniu 1940r Michalina wstąpiła do ZWZ i pod pseudonimem „Czesława” rozpoczęła pracę w jednej z komórek dywersyjnych. W lecie 1941 r nastąpił „wsypa”, jednakże, mimo usilnych poszukiwań Gestapo, udało się jej uniknąć aresztowania. W październiku 1941 r otrzymała przydział do „Komórki Zrzutów” Oddziału V Komendy Głównej AK<sup>30</sup>, w okresie doświadczalnym 1941-1942 pod kryptonimem „Syrena”. W okresie tym Michalina wraz z Marią Szczurowską ps. „Danka”, „Katarzyna” podlegała szefowi ewakuacji personalnej Oktanie Korwin-Pawłowskiej ps. „Miotła”, „Śruba”. Wiosną 1942 r „Komórka Zrzutów” uzyskała prawa wydziału<sup>31</sup>. W tym czasie Michalina przyjęła pseudonim „Antosia”<sup>32</sup>. W sezonie operacyjny „Intonacja” w okresie 1942-1943 pełniła funkcję zastępcy kierownika referatu ewakuacji personalnej „Ewa Pers”, którym była Maria Szczurowska ps. „Danka”<sup>33</sup>. W lutym 1942r wprowadziła do działalności konspiracyjnej „ciotek” Irenę Semadeni-Konopacką pseud. „Dr Konstancja”<sup>34</sup>. Również w lutym 1942 r do „ciotek” dołączyła Zofia Podoska pseud. „Franka”. Od pierwszego kontaktu z Michaliną w parku Ujazdowskim spotykały się codziennie, często u Ludwiki Ciechomskiej pseud. „Jagna”, u której w podpodłogowej skrytce przechowywane były pieniądze i ważne dokumenty<sup>35</sup>. Według relacji Ireny Semadeni-Konopackiej: „Ciocia Antosia przyjmowała skoczków, przyprowadzała ich na kwatery, odwiedzała ich co pewien czas, załatwiała ich sprawy, zaopatrywała w dokumenty, interesowała się ich postępami w oswojaniu z miastem, sama jednak z nimi nie chodziła [zdarzały się jednak odstępstwa od tej reguły jak w przypadku Felicjana Majorkiewicza ps. „Iron”, St. Jankowskiego – przyp. K. Ćwiertniewski]. Ciocia Antosia potrafiła zaskarbić sobie wielki szacunek i subordynację „ptaszków”, przedstawiających bardzo trudny, różnorodny element. Osiągała to dzięki swej bezpośredniości, bardzo realnie sprecyzowanym instrukcjom i dbaniem o ich osobiste potrzeby. Mieli do niej zaufanie, którego nigdy nie zawiodła. Najbardziej charakterystyczną cechą „Cioci Antoni” była jej niesłychana dobroć promieniejąca z zawsze uśmiechniętej, dobrodusznej twarzy. Nie miała w sobie nic z taniego sentymentalizmu. Nigdy w Jej twarzy ani w słowach nie było żadnego bohaterstwa, choć stale ryzykowała życiem. O rzeczach najtrudniejszych mówiła zwyczajnie, bez patosu. Nam swoim pomagierkom, pozostawiała dużo inicjatywy”<sup>36</sup>.

Z 3 na 4 marca 1942 r w ramach operacji lotniczej „Collar” zrzucona została ekipa IV w składzie: por. Stanisław Jankowski ps. „Burek”, por. Jan Kochański ps. „Jarma”, kpt. Zygmunt Milewicz ps. „Róg”, kpt. Bohdan Piątkowski ps. „Mak”, por. Franciszek Pukacki ps. „Gzys”, por. Jan Rogowski ps. „Czarka”. Jak relacjonuje Stanisław Jankowski: „Pod jej opieką cała nasza szóstka „Kołnierzyków” przeszła „szczenięce” dni aklimatyzacji. Lubiła słuchać „nieprzyzwoitych” kawałów, pić mocną kawę i nawet w najgorszych opresjach nie traciła pogody ducha. Na dnie przepaścistej torby – wypchanej damskimi fatalaszkami – nosiła gazetki, zrzutowe pistolety, rewolwery i grypsy. W zasadzie miała się nami opiekować tylko w pierwszym okresie po skoku, do czasu otrzymania przez nas przydziałów organizacyjnych. Wbrew instrukcji nie rozstaliśmy się z „ciotką Antosią”. Na „wszelki wypadek” mieliśmy z nią stale organizacyjny kontakt i darmowy telefon lub „skrzynkę”. Niejeden raz potrzebowaliśmy jej pomocy.”<sup>38</sup>

Spośród zrzuconej z 8 na 9 kwietnia 1942 r w ramach operacji lotniczej „Cravat” ekipy VIII Michalina zajmowała się kpt. Dyp. Teodorem Metysem.<sup>39</sup>

Wiosną 1943 r po odejściu Marii Szczurowskiej do innej pracy M. Wieszeniewska zastąpiła ją na stanowisku referatu ewakuacji personalnej „Ewa-Pers”.<sup>40</sup>

W tymże 1943 r liczne<sup>41</sup> grono „cichociemnych” znalazło się pod bezpośrednią opieką „cioci Antoni”. Należeli do nich: zrzucony 16/17.02.1943 ppor. Henryk Januszkiewicz ps. „Spokojny”, plut. Stanisław Kazimierczak ps. „Książka”<sup>42</sup>, 17/18.02.1942 ppor. Antoni Iglewski ps. „Vanadi”<sup>43</sup>, 20/21.02.1943 por. art. Ludwik Witkowski ps. „Kosa”<sup>44</sup>, 13/14.03.1943 ppor. Wojciech Lipiński ps. „Lawina”<sup>45</sup>, ppor. Janusz Messing ps. „Bekas”<sup>46</sup>, 14/15.09.1943 ppor. Henryk Ostrowiński ps. „Smyk”.<sup>47</sup>

12 maja 1943 r zorganizowała Michalina transport ze Starachowic do Warszawy ciężko chorego na tyfus plamisty skoczka, którego wydostano z więzienia w Opocznie.

Jego transportem, pomyślnie zakończonym, z polecenia „cioci Antoni” zajęła się osobiście Irena Semadeni-Konopacka.

W czerwcu przekazała z KG AK dokumenty na wyjazd do Kowla Zbigniewowi Ścibor-Rylskiemu ps. „Motyl”.<sup>49</sup>

2 grudnia 1943 r Michalina Wieszeniewska (pod konspiracyjnym nazwiskiem Sokołowska) zorganizowała transport i dalszą pomoc dla skoczka ze złamaną w czasie lądowania kością strzałkową.<sup>50</sup>

W grudniu 1943 r przy współudziale St. Jankowskiego (przygotowanie dokumentów) i bezpośrednim udziale sędziego Tadeusza Semadeni ps. „Teodor”, „Witold” zorganizowała transport zbiegłej z więzienia we Lwowie, będącej w ostatnich miesiącach ciąży Zofii Kochańskiej ps. „Marie-Springer”, działającej na Niemcy w wywiadzie na Niemcy w wywiadzie AK, żony Jana Kochańskiego, również aresztowanego we Lwowie, straconego 16.02.1944r. 4.01.1944r urodził się ich syn Maciej. W roli rodziców chrzestnych wystąpili „Ciocia Antosia” i St. Jankowski. Michalina za pośrednictwem członków konspiracji działających na Pawiaku zdażyła powiadomić J. Kochańskiego o narodzinach syna.<sup>51</sup> W 1943 r grono współpracownic Michaliny, potocznie objętych wspólną nazwą „ciotek” obejmowało kilkadziesiąt osób. W składzie referatu ewakuacji personalnej „Ewa-Pers” oprócz kierującej nim Michaliny Wieszeniewskiej ps. „Antosia” były: Ludwika Ciechomska ps. „Jagna”, Julia Klimasowa ps. „Irka”, Zofia Podoska ps. „Franka” (Wydział VS O. V KG AK).<sup>52</sup>

W wydziale „Ptaszki U” w Oddziale I KG AK: szefowa Irena Kończyc ps. „Nata”, „Klementyna” oraz pracownice: Elżbieta Martensowa ps. „Kasia”, Cecylia Piotrkowska ps. „Sulima”, Zofia Stawarzowa ps. „Jadwiga”, Irena Jędrzejowska ps. „Rena”.<sup>53</sup> Listę tę uzupełnia długi szereg współpracownic: Stefania Dowgiałło, dr Zofia Franio ps. „Doktor”, „Pani Doktor”, „Doktor”, Irena Gumińska, Irena Semadeni-Konopacka, Wanda Młodzianowska, Magdalena Ochman, Irena Potworowska, Helena i Maria Wańkowicz, Zofia Wayzbusz, Krystyna Zelwerowicz<sup>54</sup>, Irena Bieniowa ps. „Doktorowa”, Helena Malec, Irena Monsiorska, Halina Schopinger ps. „Staszka”, Maria Konic, (-) Różycka, (-) Knollowa, Maria Leska-Natanson-Sędzikowska ps. „Eryka”, Julia Kotkowska ps. „Irka”, N.N. ps. „Wanda”, N.N. ps. „Irka”<sup>55</sup>.

Michalina cały okres okupacji współpracowała z najbliższą rodziną ze strony męża<sup>56</sup>, zwłaszcza mężem jego siostry Zofii z Wieszeniewskich – Włodzimierzem Kofroniem ps. „Błysk” (11.12.1908 Stąporków-25.08.1958 Wrocław)<sup>57</sup> pracownikiem wywiadu AK<sup>58</sup>.

Ze zrzutu 9/10.04.1944r Michalina Wieszeniewska osobiście zajęła się Tadeuszem Runie ps. „Witold”59 i Felicjanem Majorkiewiczem ps. „Iron”60. Tego ostatniego odebrała z „lokalu londyńskiego” przy ulicy Żurawiej i odprowadziła do jego pierwszej „meliny” przy ulicy Królewskiej. Odwiedzała go codziennie i we wspólnych marszrutach po mieście szybko oswoiła go z realiami okupowanej Warszawy. Wreszcie z polecenia KG AK skierowała go i podała kontakt do Szefa III Komendy Głównej AK płka dypl. Józefa Szostaka ps. „Filip”, jego przełożonego w pracy konspiracyjnej.

Na krótko przed wybuchem powstania ponownie odwiedziła Ameliówkę k/Kielc, najpewniej znając przesłanki świadczące o mającym wybuchnąć powstaniu.61

Na początku Powstania dniami i nocami osobiście dyżurowała na dachach Śródmieścia oczekując na zapowiadany zrzut dowództwa. Po kilku dniach odwiedziła Irenę Semadeni-Konopacką w kierowanym przez nią powstańczym szpitalu przy ulicy Okrąg 4a na Czerniakowie i bardzo zmartwiona powiedziała, że dowództwo zrzucone nie będzie. W początku września po zbombardowaniu domu przy ulicy Okrąg 4a szpital przeniesiony został do piwnic domu przy ul. Okrąg 2, na rogu Czerniakowskiej i Wilanowskiej. Michalina przebywała obok w lokalu „Czaty 49”. Odwiedziła Irenę Semadeni-Konopacką i opiekowała się jej dziesięcioletnim synem62.

Nieco wcześniej, w końcu sierpnia, przebywała w gmachu PKO przy ulicy Świętokrzyskiej róg Jasnej bez opaski powstańczej, co świadczyło, że nadal się nie ujawniała, działając w jednej z placówek Pomocy Żołnierzom63.

Szpital kierowany przez I. Semadeni-Konopacką został kolejno ewakuowany do piwnic domu przy ulicy Wilanowskiej 18, gdzie „Dr Konstancja” po raz ostatni widziała się z „Ciocią Antosią”64.

Z 19 na 20 września 1944 r Michalina Wieszeniewska oczekiwała wraz z Zygmuntem Milewiczem ps. „Róg” na brzegu Wisły, nieopodal wraku statku „Bajka”, na przybycie pontonu, aby przetransportować na drugi brzeg rzeki rannych. Wybuch pocisku spowodował śmierć „Cioci Antosi” i zranienie w nogę Zygmunta Milewicza65. Ciała nie odnaleziono66 po zakończeniu działań wojennych. Zgodnie ze spisanyimi relacjami widziała je, jeszcze nie zmienione Irena Semadeni-Konopacka67.

21.01.1942 r odznaczona Krzyżem Walecznych68, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami69, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami70. Pośmiertnie mianowana porucznikiem71.

Krzysztof Ćwiertniewski



M. Wieszewska

WIESZENIEWSKA MICHALINA z d. Lubiczankowska, „Czesława”, „Antosia”, „Ciocia Antosia”, n.o. Michalina Sokolowska (1896-19/20 IX 1944), żona Czesława, inż. ogrodnika, nauczyciela w Pow. Szkole Rolniczej im. W. Reymonta w Dobryszycach w pow. radomszczańskim, zmobilizowanego oficera rezerwy, który zginął w 1939; uczestniczka walk 1940

3. XII, 15 XII. 1897.

Orestaw Wieremiewski (11.02 1902 - 1940 Starobiele) <sup>Partia</sup>

o niepodległość w czasie I wojny światowej, w 1920 w czołówce sanitarnej szpitala polowego nr 1011 w Glinianach, potem do końca 1939 zam. w Dobryszycach, następnie w Warszawie; w konsp. od 1940, od lata 1941 w komórce przerzutów powietrznych „Syrena”, „M II-Grad” w Oddz. Łączności Operacyjnej KG ZWZ-AK, początkowo jako zastępczyni kierowniczką referatu opieki nad skoczkami spadochronowymi z W. Brytanii o krypt. „Ciotki” - Marii Szczurowskiej (zob.), a od 1943 kierowniczką tego referatu; w Powstaniu Warszawskim w punkcie Pomocy Żołnierzowi w lokalu „Adrii” przy ul. Moniuszki, od września w batalionie „Czata 49” zgrup. AK „Radosław” na Czerniakowie; poległa rozerwana pociskiem artyleryjskim na brzegu Wisły koło wraku statku „Bajka”, podczas próby przeprawy z rannym spadochroniarzem z przyczółka czerniakowskiego na wschodni brzeg Wisły; odzn. Krzyżem Walecznych, Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, posm. mianowana por.  
35; 59; 103; 123, sygn. III/21/12; 140, t. I, s. 2, poz. 11, t. XIV, s. 7; 327, t. II, s. 337; 403, s. 178, 179; 561, s. 173-175, 177, 179, 180; 581, s. 165; 607, s. 59, poz. 665; 698; 1123; 1500; rel. Ireny Konczyńskiej.

1945  
GENERAL  
ZAWACKIEJ

"Dąbrowa"-Bronisław Żelkowski, aresztowany i uwięziony na Pawia-  
ku; por. "Karp"-Artur Linowski, katowany przez gestapo w więzie-  
niu w Tomaszowie Mazowieckim; kpt."Ryba"- Wacław Zaorski , po prze-  
wiezieniu go do gestapo w Mińsku; ppor. "Zwrotnica"-Marian Ku-  
czyński , aresztowany przez policję ukraińską w Drohobyczu i prze-  
kazany gestap%; ppor."Kaszmir"-Zdzisław Peszke, aresztowany w kom-  
panii radiołaczności; ppor. "Płomień"- Stanisław Zapotoczny , oto-  
czony przez Niemców z pracującą radiostacją na Antokolu w Wilnie.

"Ciotka" uczyła nas konspiracyjnego życia w okupowanej Warsza-  
wie. Jednemu pomogła w pozbyciu się strachu odbierającego spo-  
kój, drugiego oduczyła niepotrzebnej, głupiej brawury . Za każ-  
dego nadstawiała karku.

Nazwa "ciotka" powstała i przylgnęła samorzutnie. Nazwisko  
fałszywe, często zmieniane, więc najprościej było mówić "ciociu".  
Przez telefon, zostawić wiadomość na "skrzynce", rozmawiać idąc  
ulicą. Różne były organizacyjne "ciotki", młode i stare, pogodne  
i zatroskane. Ale wszystkie bezgranicznie odważne i całym sercem  
oddane swoim "ptaszkom".

"Ciotki" były zorganizowane w odpowiednich komórkach i Wydzi-  
ałach Komendy Głównej AK.

Oto ich przydziały, imiona, nazwiska i pseudonimy /wg. dr.  
Marka Ney - Krwawicza, autora książki "Komenda Główna AK"/

Wydział "Ptaszki U" w Oddziale I KG AK:

Szefowa: Irena Kończycowa -"Nata", "klementyna"

Pracownice: Głowacka -"Zosia"

Eugenia Martensowa -"Kasia"

Cecylia Piotrowska -"Sulima"

Zofia Stawarzowa -"Jadwiga"

Irena Jędrzejewska-"Rena"

Refrat Ewakuacji Personalnej "Ewa-Pers" Wydział VS O.V KG AK:

Szefowa: Oksana Korwin-Pawłowska -"Miotła", "Srubą"

Maria Szczurowska -"Danka", "Katarzyna"

Zastępczani: Michałina Wieszeniewska -"Antosia"

Pracownice: Ludwika Ciechomska -"Jagna"

Julia Klimasowa -"Irka"

Zofia Podoska -"Franka"

Ponadto w Fundacji: Archiwum Pomorskie AK, działającej pod Kierownictwem prof. Elżbiety Zawackiej "ZO" / naszej cichociemnej "jedynaczki"/ oraz prof. Kaliny Antonowicz - Skłodowskiej, organizatorki VI Sesji " Służba Wojskowa Polek w II Wojnie Światowej" /Toruń, 17 listopada 1996 r./ znajdują się pseudonimy, imiona i nazwiska następujących "ciotek":

1. Bieniowa Irena - "Doktorowa"
2. Dowgiałło Stefania - "Stenia"
3. Gumińska Irena - Kryczkowska
4. Malec Helena
5. Monsiorska Irena
6. Różycka
7. Schopinger Halina - "Staszka"
- 1) 8. Semadeni -
9. N.N. - "Wanda"
10. Maria Konis
11. N.N. - "Irka"
12. Knollowa
13. Maria Leska- Natanson- Sędzikowska - "Eryka"
14. Kotkowska Julka - "Irka"

Osobiście znałem tylko kilka "ciotek" / których fotografie, znajdujące się w książce: " Z fałszywym Auweisem - w prawdziwej Warszawie" , dzięki uprzejmości Wydawcy Państwowego Instytutu Wydawniczego, /PIW/załączam:

- Michalina Wieszczyńska - "Antosia"
- Maria Szczurowska - "Danka"
- <sup>Zofia</sup> Ludmiła Podoska - "Franka"
- Irena Kończycowa - "Nata"
- Stefania Dowgiałło - "Stefa"

- - -

1) Obraz biografii stworzony od syna dr. Izony Konopadziej-Semadeni, prace dokonywane od sierpnia Budrewicza o rodzinie Semadeni, o zamordowanych wpieni synu w czasopiśmie Jedność i w słowniku konspiracji w-dziej A.K. Kunesta.

### III/1 Materiały dotyczące rodziny relatora

- Wypis z aktu urodzenia Czesława Wiesznińskiego nr 1671 za rok 1902, Warszawa, druk, rkps (kopia), k. 1, s. 1
- Życiorys Bronisława Lubiczankowskiego (ojciec), rkps (kopia), k. 3, s. 2-6
- Informacje o środowisku rodzinnym M. Wiesznińskiej i wykaz materiałów ilustracyjnego, rkps (kopia), k. 6, s. 7-14
- ~~Rocznik~~ ~~1995~~ - majchwał, Pamiętnik prababci „Dziennik Łódzki” 1995, ksero, k. 1, s. 15



924  
254  
12.3.51

РИМСКО-КАТОЛИЧЕСКИЙ  
ПРИХОДЪ

ВСЯХЪ СВЯТЫХЪ

ВЪ ВАРШАВѢ

Объявляемъ, что въ книгѣхъ Гражданскаго Состоянія всего-же Прихода находится въ 1902

годъ подъ № 1071.. слѣдующій

АКТЪ О Рожденіи

Считавши въ Варшавѣ въ Приходѣ Всехъ Святыхъ въ двадцать третій день Янв (мѣсяцъ Января) мѣсяца Янв. 1902 года въ часъ 7 часовъ вечера. Ныней Маріи Юлиановны (дочери Маріи Стефановны) супруги Владислава Юлиановича мѣсяца Янв. 1902 года въ часъ 7 часовъ вечера. Рожденіи въ Варшавѣ по уму и разуму, правды, во плоти и крови, и тѣмъ же рожденъ и во святыни, въ объятіи Ангела. Супруги Юлиановъ и Стефановна Юлиановна и Маріа Юлиановна совершенно здоровы и способны къ разному труду, и по сему поводу, объявляемъ, что по сему случаю, въ приходѣ Всехъ Святыхъ, въ Варшавѣ, въ 1902 году, въ 1071. слѣдующій актъ о рожденіи.

29 I  
II

1902

мы, нижеподписавшіеся священники и дьяконы, въ вышеупомянутомъ приходѣ Всехъ Святыхъ, въ Варшавѣ, въ 1902 году, въ 1071. слѣдующій актъ о рожденіи.





# Bronisław Adam Jęgan Lubirański

Urodzony 1 kwietnia 1856 r.<sup>4</sup> w Mińsku (obecnie stolica Białorusi), syn Bronisława (1820 - lipiec 1880)<sup>2</sup> i Leonildy z Sottanów, córki Karupa (d. 1778 - 21.04.1855) chorążego powiatu recyńskiego i Anny z Banrewskich (d. 1804 - 20.05.1834)<sup>4</sup>

W 1863 r. w związku z aresztowaniem ojca, w lipcu wraz z rodzicami i rodzeństwem znalazł się w więzieniach Wilna<sup>5</sup>. Po zwolnieniu wraz ze starszą trójką rodzeństwa, siostrami: Bronisławą (ur. 1851), Józefą (ur. d. 1855) i Marią (ur. d. 1859) otoczony został opieką przez stryja Ottona (1815 - przed 1869) i jego żonę Wandę z księżki Druchich-Lubeckich<sup>6</sup>, córki Hieronima, bratanka ministra skarbu Król. Państwa Franciszka Krawerego Druchiego Lubeckiego.<sup>7</sup>

Jesienią 1863 r. odesłany został wraz z rodzicami i rodzeństwem na przymusowe osiedlenie w guberni otomieckiej. Później Psków dotarli do Petrowawodzka, gdzie zamieszkali u Jana Madznanera<sup>8</sup>, w przyszłości, pracującego od lat siedemdziesiątych, kuratora szpitala ewangelickiego w Warszawie<sup>9</sup>. Decyzją gubernatora Arseniewa Lubirańscy skierowani zostali na przymusowe osiedlenie w Otocin<sup>10</sup>. Tutaj wygnani zorganizowali szkołę dla dzieci współpracownicy niedoli<sup>11</sup>. Nauczycielami byli między innymi: Edward Pawłowicz<sup>12</sup>, kustosz Orzolineum we Lwowie w latach 1870-1905, Hieronim Kluczański<sup>13</sup>, po 1870 r. warszawski publicysta, Józef Gay, brat jednego z najwybitniejszych uczonych rosyjskich<sup>14</sup> Mikołaja Gay, a równocześnie ojciec Marii<sup>15</sup> z męża Hildt, związanej z pierwszymi organizacjami socjalistycznymi w Warszawie

Symulowane udolnienie Bronisława rozwijał Edward<sup>13</sup>  
Pastewicz, co zostało uwienczone nagrodą Petersburskiej  
Akademii Sztuki Pięknych<sup>16</sup>. Po ukończeniu gimnazjum  
w Pietrozawodsku<sup>17</sup>, w połowie lat siedemdziesiątych podjął  
studia w Cesarskiej Akademii Medycy i Chirurgicznej  
w Petersburgu<sup>18</sup>. Tutaj zapewne nawiązał pierwsze kontakty  
z organizacjami socjalistycznymi, wśród których było  
pierwsze polskie kółko socjalistyczne założone w 1875 r.  
Z tego okresu zapewne datuje się pierwsze kontakty Broni-  
sława z rodziną Hłasław. W końcu lat siedemdziesią-  
tych decydując się na zmiany ucelni udał się do War-  
szawy<sup>19</sup>. Ostatecznie studia medyczne kontynuował w  
Wiedniu. Należąc do grupy polskich studentów - sociali-  
stów, wśród których byli m. in. Edmund Breziński,  
również student medycyny, Stanisław Barabas uceń  
Akademii Sztuki Pięknych, pośredniczył w przekazywaniu  
z Genewy literatury dla zamienkatego w Krakowie  
Ludwika Waryńskiego<sup>20</sup>. W okresie tym odwiedził we Lwów  
Bolesława Limanowskiego<sup>21</sup>. Wkrótce po aresztowaniu  
z dnia 9 lutego 1880 r. L. Waryńskiego Bronisław Adam został  
aresztowany wraz z E. Brezińskim, Edmundem Mikul-  
wiczem, Karolem Schmiedhansenen, Józefem Zawisą,  
S. Barabasem i Leonardem Jabłońskim i odesłany  
do aresztu w Krakowie na czas procesu<sup>22</sup>. Po wydan-  
iu wyroku uniewinniającego, jako poddany rosyjski,  
został wydalony z Austro-węgier<sup>23</sup>. Z Krakowa drogą  
przez Wiedeń, Gmz, Landeck, Bludenz, Zurich, Berno,  
Lorannę dotarł do Genewy<sup>24</sup>. Utrzymując kontakty z  
niebystojącymi na emigracji polskimi socjalistami  
odwiedził tutaj Bolesława Limanowskiego<sup>25</sup>.

III/1/4

Wkrótce Bronisław Adam opuścił Szwajcarię. Nastąpiło to najpierw w związku ze śmiercią ojca w lipcu 1880, w Łodzi, w roku akademickim 1880/81 podjął studia medyczne w Uniwersytecie Warszawskim, lecz jesienią 1880 r. już pojawił się na zebraniach polskich socjalistów w Petersburgu<sup>28</sup>. Na zebraniach tego rodzaju, także np. w Wilnie w 1881 r. jako świadek wydawek przedstawiał przebieg procesu krakowskiego w 1880 r.<sup>29</sup>

W 1884 r. udał się do Afryki. W 1884 r. wraz z niemieckim inżynierem Karbutem podjął budowę cukrowni w Pawłowie koło Samary, gdzie zamieszkał wraz z matką. Pracował w cukrowni do ok. 1888 r. pomagając dyrektorowi [E.] Wojnowskiemu w prowadzeniu jej<sup>31</sup>, lecz, jak pisał w listach kierowanych do E. Pawłowicza, charakter jego pracy był w znacznej mierze fizyczny<sup>32</sup>. W końcu lat osiemdziesiątych na skutek kryzysu w przemysle cukrowniczym utracił pracę.

W 1888 r. zawarł związek małżeński z Aleksandrą Sajnunda z Jeleńskich. Po wyjeździe z Pawłowa na czas kampanii zatrudnił się w bliżej nieskrywanej cukrowni w guberni kurskiej. Kilka miesięcy 1888 r. małżonkowie spędzili w rodzimym majątku Osowiec koło Precyca u siostry [Marii] Bronisławy Antonowny Chomskiej, gdzie zamieszkiwała również ich matka Leonilda<sup>33</sup>. 10 lutego 1890 r. małżonkowie Lubiankowski urodził się syn Mieczysław. W połowie 1895 r. osiedlili się w Rostowie, gdzie Bronisław Adam zarządzał kantorem technicznym i składem maszyn i narzędzi rolniczych Akcyjnego Towarzystwa Fabryk Malawskich<sup>34</sup>. 15 grudnia 1897 r. w Rostowie, lub raczej w Osowiec przysła na świat córka Bronisława i Aleksandry - Michalina Leonilda<sup>35</sup>.

Nieudane przedsięwzięcie budowlane podjęte przez Bronisława było przyczyną zafaryngowania nerwowego i jego samobójczej śmierci najpierw w 1905 r.<sup>36</sup>

- 21 Bolesław Limanowski Pamieściłki (1870 - 1901) Książka i Wiedza 1958 s. 31
- 22 L. Baumgarten, op. cit. s. 76, Szwapani i koczowniczy ruch socjalizm w Galicji niepodległości 1935, t. 12, s. 358
- 23 Zrodła do dziejów klasy robotniczej na ziemiach polskich. Pod redakcją Natalii Gasiorowskiej - Grabowskiej t. II Śląsk, Wielkopolska, Pomorze, Warmia, Mazury, Zachodnia Galicja 1850-1900 Zachodnia Galicja Wyd. Henryk Dobrowolski PWN W-wa 1962, Wyniki Trybunału Sadu Prysięgłych w Krakowie przeciwko oskarżonemu Ludwikowi Waryżskiemu i 34 towarzyszyom (wg oryginału APKr SKKkr 75A, w rej. VI 116/79, k. 1 s. 767)
- 24 Edmund Berezinski Wspomnienia mojego życia. Niepodległości t. IV s. 218-219
- 25 B. Limanowski op. cit. s. 245
- 26 Państwowy Archiw Respubliki Białorusi, Mińsk F 319 wop. 2 spr. 1898 ark. 52 (zapis w księżach ministerstwa opieki społecznej dotychczasowej rodziny potwierdzenia praw spadkowych Bronisława Lubierankowskiego syna Bronisława)
- 27 Państwowe Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy: vol. 558 spisak studentow imperatorskiego warszawskiego uniwersytetu na 1880-81 g. s. 59 pierwsze poługodie, s. 59, wtorego poługodie
- 28 Feliks Perl (Res) Dzieje ruchu socjalistycznego w zabone rosyjskim (do powstania PPS) Książka i Wiedza 1958 s. 92
- 29 Lietuvos Valstybinio Istorijos Archyvas (Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne) w Wilnie: F. 444 op. 1 d. 169
- 30 List B.A. Lubierankowskiego do E. Pawłowicza z 28.09 s. d. 10.10. 1885 r. Ossol. rhp 6832 k. 28-29
- 31 List B.A. Lubierankowskiego do E. Pawłowicza z grudnia 1885 r. Ossol. rhp 6832 k. 40
- 32 List B.A. Lubierankowskiego do E. Pawłowicza z 16 s. d. 28.02.1888 r. Ossol. rhp 6832 k. 48
- 33 List B.A. Lubierankowskiego do E. Pawłowicza z 12.03. 1888 r. Ossol. rhp 6832 k. 51-52
- 34 List B.A. Lubierankowskiego do E. Pawłowicza z 20.01 s. d. 1.02.1888 r.

35 Wypis metryki urodzenia Michalina Leontidz Luburani-  
Kurskiej z księgi metrykalnej parafii rzymsko-katolickiej  
w Rosławiu w/Donem 1907r. Ameliówka k/Kielec  
Spadkobiercy Wiesniewski

36 Buchar rodzinny. Opis podany przez Władysława Staciewicza

M. Kryzloff

Miejsce, które jest dobrym zdjęciem Bronisława Adama  
Hugona Lubirankowskiego. Widoczny jest tyłko na  
dwóch, słychać bardzo cichych fotografii z 1863 r  
ukazujących rodzinę Lubirankowskich na restauracji  
w Oławie (oryginały w moim posiadaniu, reprodukcje  
w książce „Ala niemiecka losy między Oławicą a Gdynią”  
Wyd. DiG W-wa 1999, wierszonym „Pamiętniki”  
mojej matki Bronisławy z Lubirankowskich Choroskiej,  
a także wszystkie zachowane w Ossolineum liście  
Bronisława Adama k. do Edwarda Perłowicza;  
tam też reprodukcja fotografii robionej w Rosławiu  
w/Donem ok. 1916r, gdzie obok matki i jej dwóch  
córek widoczna jest również Michalina, oryginał  
zachowany w dwóch egzemplarzach, u mnie w Łodzi,  
drugi w Warszawie u rodziny!

Merytoryczna zawartość zgromadzonego  
materiału dotyczącego Lubiankowski.

III/1/7



III | 1 | 8

Bronisław Lubirańkowski (ok. 1820 - lipiec 1880) syn Janka,  
 student Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie,  
 członek demokratycznych stowarzyszeń studenckich czasów  
 Symona Konarskiego, wiceprezesa, absolwent Uniwersy-  
 tetu w Charkowie, lekarz w Minsku, członek tajnych  
 patriotycznych stowarzyszeń 1863r, wiceprezesa Murawiewa,  
 zastępca starosty, lekarz powiatowy w Ładejszym Polu.  
 Żołna rekonstrukcji życiorysu na podstawie wspomnień  
 spisanych przez córki - [Maria] Bronisławę z Lubirańkowskich  
 Chomska (10.07.1851 Minsk - 17.05.1928 Warszawa) i towa-  
 ryszki z dokumentami archiwalnymi z Uniwersytetu  
 w Charkowie, Narodowego Archiwum Republiki Białorusi  
 w Minsku, <sup>Archiwum Historyczne w Wilnie</sup> korespondencja zachowana w zbiorach Zakładu  
 Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, literatura XIX  
 i XX w, zwłaszcza wspomnieniowy pracami E. Pawłowicza.

- ostatnie lata istnienia Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie
- studenckie stowarzyszenia demokratyczne w czasach  
 Symona Konarskiego, aresztowania (Bronisław  
 Lubirańkowski <sup>5 maja</sup> od <sup>31 października</sup> 1840 do listopada 1841r)
- byli studenci medycyny w Wilnie na Uniwersytecie  
 w Charkowie
- życie kulturalne polskojęzycznej ludności Minska  
 na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych  
 XIX w. Związki Lubirańkowskich z rodziną  
 Daniela Spasowicza - ojca Witoldimierza.
- majątek ziemski Lubirańkowskich koto Krecuzcy  
 Korystani - Osowiec
- Minsk w 1863r, żałoba, aresztowania B. Lubirańko-  
 wski. w Wilnie (1863r).
- wspomnienia w Wilnie w czasach Murawiewa we  
 wspomnieniach Lubirańkowskich
- społeczność zesłańców w Olancu i najbliżniejsi  
 jej przedstawiciele: Edward Pawłowicz, Hieronim  
 Kuczałski



W kręgu „Cioi Antosi” - Lubierankowskiej. Środowisko <sup>III/1/9</sup>  
rodzinne Michaliny z Lubierankowskich Wierzeńskich.

Wprowadzenie. Referat Ewaluacji Personalnej K.G. AK  
i organizacja „Ciolek” od 1943. kierowana przez M. Wierze-  
ńską i ich rola w opiece nad „cibacienymi”  
w świetle prac M. Ney-Krawczaka „Komenda Główna AK”,  
J. Tucholskiego „Cibacienii”, wspomnień St. Janikowskiego  
„Agatona” w „Z polskimi Ausweisem w prawdziwej Warszawie”

Lubierankowskiej - trwałość tradycji kultury i języka  
polskiego w rodzinie z kresów wschodnich

Jan Lubierankowski (ok. 1772 - po 1833), syn Eustachego,  
nauczyciel matematyki, fizyki, dobitny filozof, kierownik  
szkół średnich w Mohylewie, Morym, Nowogródku,  
Próba rekonstrukcji życia w oparciu o przedwy-  
wane w bibliotece Kuratorii Księcia Adama  
Czartoryskiego, korespondencja Jana Śniadeckiego ze zbiorów  
Biblioteki PAN w Krakowie oraz prace drukowane:

J. Twardowski „Wizyta generalna w guberni mińskiej w r. 1819”  
Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce t. X. 1904 r.,  
M. Górdawa „Morym, Luwne kartki z przeszłości”. Wilno ok. 1920 r.  
D. Beauvois „Szkołnictwo polskie na ziemiach litewsko-  
ruskich 1803-1832. i inne.

- szkoła w Miemiszowie założona w 1785 r. przez  
Wincentego Potodnego
- szkoła w Bendyrowie
- szkoła w Morym w latach 1804-1808
- szkoły guberni mohylewskiej (funkcje dyrektora  
od 1815 r. pełnił Jan Lubierankowski)
- szkoła w Morym w latach 1817-1826
- tajne związki młodzieży, przesładowania czasów  
młodości W. Pełkiana, śledztwo przeciwko J. Lubierankow-  
skiemu.
- dominikańska szkoła nowogródka, kier. J. Lubieran-  
kowski
- prace nad utworzeniem Uniwersytetu Wileńskiego -  
Jan Lubierankowski członkiem Tymczasowego  
Komitetu Śledczego.

III/1/10

Bronisław Adam Hluga Lubicrankowski (1.04. 1856 - po 1897.  
syn Bronisława  
współbudowniczy ulicami w Pawłowie koło Samary, kierownik  
domu towarowego w Kotorze nad Donem. Praca  
rekonstrukcji życiorysu w oparciu o wspomnienia siostry  
Bronisławy Chomskiej, zapisy archiwalne z Narodowego  
Archiwum Republiki Białoruś w Mińsku, Archiwum Miasta  
Stołecznego Warszawy, <sup>Archiwum Historycznego w Berlinie</sup> korespondencje zachowaną w zbiorach  
Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

= społeczność polska w Kotorze na przełomie XIX i XX w.

Michalina Leonilda z Lubicrankowskich Wiesse-  
niewska (zst. 15.12. 1897 - 1920.09. 1944). Praca uzupeł-  
nienia biogramu w oparciu o dokumenty zachowa-  
wane w archiwach Politechniki i Uniwersytetu w Warszawie,  
archiwalia ze zbiorów prywatnych oraz fotografie porosta-  
jące w posiadaniu członków rodziny.

- dzieciństwo i młodość w Osowcu i Kotorze
- studia w Petersburgu i Warszawie
- sanitariuszka w szpitalu polowym 1011 w wojnie polsko-  
bolszewickiej 1920 r
- małżeństwo z Czesławem Wiesniewskim (11.02. 1902  
Kotor - 1940 Starobiele)
- Hilary i Amelia Wiesniewscy - założyciele Ametówki  
koto Kielec. Brestość i stary obecnym (archiwalia,  
fotografie XIX/XX w, malarstwo portretowe, świetlnyśkie  
obrazy z Andriejewskiego, pamiątki po Lubicrankowskich  
i Chomskich dzisiaj przechowywane w Łodzi).

# Materiał ilustracyjny

III/1/11

1. Okolice Wieruszowa - mapa wg. stanu ok. 1914 r.
2. Rektor Pasobut. Reprod. podobizny z sali Ryckiej Zamku Warsz.
3. Uniwersytet Wileński Driedziniec Pasobuta. Obserwatorium astronomiczne
4. Budynek Kłostu Karmelitów w Berdyżowie - siedziba szkoły reprod. fot.
5. Opisy służbowe z roku 1810. Karty dotyczące Jana Lubiankowskiego. Wilno. Biblioteka Uniwersyteku. kserokopia
6. Rektor Jan Śniadecki. Reprod. podobizny
7. List Jana Śniadeckiego do Jana Lubiankowskiego z 1807 r. Bibl. PAN w Krakowie, fotokop.
8. Budynek gimnazjum w Malużewie. Reprod. ~~fotografii~~ rysunku
9. List Jana Śniadeckiego do Fesqueta z 1812 r. Bibl. PAN w Krakowie, fotokop.
10. Rektor J. Twardowski. Reprod. podobizny
11. Kościół i klasztor Dominikanów w Nowogródku. Reprod. ryc.
12. Opisy służbowe z roku 1831. Karty dotyczące Jana Lubiankowskiego. Wilno Biblioteka Uniwersyteku, kserokopia
13. Uniwersytet Wileński Kościół św. Jana
14. Wilno, kościół św. Anny.
15. Studenci drugiego kursu Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie w roku jej założenia. Lista wg pracy J. Bielinińskiego „Stan nauk...” Warszawa 1889.
16. Budynek Uniwersytetu w Charkowie wg reprintów widoków z końca XIX w.
17. Okolice Berezycy, posiadłości Lubiankowskich (Korystani, Osowiec), Soltanów (Piereszewtowo) - mapa wg. stanu ok. 1914 r.
18. Dom w Korystaniu (por. XIX w.?) wg fotografii z por. XX w z Łodzi
19. Piereszewtowo (I poł. XIX w) wg fotografii z 1903 r ze zbioru M. Nowickiego w Warszawie
20. Akt zgonu Marcyna Soltana z Piereszewtowa. 1835 r. Narodowe Archiwum Rep. Białorusi. w Mińsku, kserokopia
21. Leonilda z Soltanów Lubiankowska. Podobizna wg fot. z ok. 1850 r w Łodzi.
22. Kościół na Złotej Górze w Mińsku. Reprod. współczesnej fotografii
23. Michał Ciudziwicki. Reprod. fotografii publikowanej
24. Katedra w Mińsku. Reprod. współczesnej fotografii

- 25. Księżka M. Terajewicz. Reprod. fotografii publikowanej
- 26. Lista aresztowanych w 1863 r w Mińsku wg. "Rok 1863 na Mińszczyźnie"
- 27. Kościół Misjonarzy w Wilnie. Fotografia u ciwēdłucwōdi 1996 r
- 28. Gubernia stonieczka wg mapy ros. z 1884 r
- 29. Widok Otanica u pocz. XX w. Reprod. fotografii publikowanej
- 30. Rodzina Lubicrankowskich z E. Pawłowiczem, H. Kucalstkim, M. Kozłowskiem na wygnaniu w Otanicu w 1863 r. wg fotografii w Łodzi
- 31. Rodzina Lubicrankowskich wśród restauratorów stonieczkich w 1863 r wg fotografii w Łodzi
- 32. Wpis Bronisława Lubicrankowskiego i jego syna Bronisława Adama do ksiąg ziemian powiatu rezczyckiego w 1878 r. Narodowe Archiwum Rep. Białorusi w Mińsku, kserokopia
- 33. Nagrobek lekana Bronisława Lubicrankowskiego w Ładejnym Polu, lata 1880-1890 wg fotografii z XIX w. w Łodzi.
- 34. List M. Kozłowskiego do E. Pawłowicza z 1880 r. Bibl. Zakt. Nar. im Ossolińskich, kserokopia
- 35. Spis studentów medycyny Univ. Wornawskiego w roku akad. 1880/81 Arch. Miasta St. Wornawy, kserokopia
- 36. List Bronisława Adama Lubicrankowskiego do E. Pawłowicza z 1885 r. Bibl. Zakt. Nar. im Ossolińskich, kserokopia
- 37. Okolice Samary wg mapy z 1882 r
- 38. Dom w Osowcu k. Rezczy w fotografii z ok. 1900 r. w Łodzi
- 39. Aleksandra Rajmunda z Jeleńskich Lubicrankowska wg fotografii z ok. 1900 r. w Łodzi
- 40. Metryka urodzenia Michaliny Leonildy Lubicrankowskiej z 1907 r. Amelidowa k. Kielec, kserokopia
- 41. Michalina Lubicrankowska i Antonina Chomska wg fotografii z ok. 1904 r. w Łodzi
- 42. Leonilda z Soltanów Lubicrankowska w otoczeniu rodziny wg fotografii z ok. 1909 r. w Łodzi
- 43. Michalina Lubicrankowska i Antonina Chomska wg fotografii z ok. 1910 r. w Łodzi
- 44. Michalina Lubicrankowska ok. 1913 r. wg fotografii w ~~Warszawie~~ <sup>Łodzi</sup>
- 45. Michalina Lubicrankowska z ciotką Bronisławą Chomską i jej córkami Beniguś i Antonina w Kostawie ok. 1916 r. wg fot. w ~~Łodzi~~ <sup>Łodzi</sup>

46. Michalina Lubierankowska i Antonina Chromska w Rostowie <sup>III/1/13</sup>  
w sierpniu 1918 r. wg fotografii w Łodzi
47. Rękopis życiorysu M. Lubierankowskiej, 1918 r. Arch. Politechniki  
w Warszawie, kserokopia
48. Rękopis życiorysu M. Lubierankowskiej 1919 r. Arch. Uniw. Warma-  
wskiego, kserokopia
49. Indeksy uniwersyteckie M. Lubierankowskiej i A. Chromskiej  
Arch. Uniw. Warszawskiego, kserokopia
50. Michalina Lubierankowska wśród personelu szpitala polowego  
w 1011 ok. 1920 r., Ameliówka K. Kielc, kserokopia fotografii
51. Zawiadzenie M. Lubierankowskiej ze szpitala polowego w 1011.  
Ameliówka K. Kielc, kserokopia
52. Szpital polowy w 1011 w Zamósiu - personel wg fotografii  
w Ameliówce K. Kielc, kserokopia
53. M. Lubierankowska wśród sanitariuszek szpitala polowego  
w 1011 <sup>wg fotografii</sup> w Łodzi
54. M. Lubierankowska - notatki literackie z notatnika w Łodzi,  
kserokopia
55. Czesław Wiesniewski w stroju krakowskim w Rostowie ok. 1906 r.  
wg fotografii w Ameliówce K. Kielc, kserokopia
56. Zabudowania w Ameliówce. Fot. 1995 r. K. Cwiertniewski
57. Hilary Wiesniewski wg fotografii pocz. XX w. w Ameliówce, ksero-  
kopia
58. S. Gliszczyńska „Hilary Wiesniewski”. <sup>ok. 1920</sup> Fot. barwna 1995 r. K. Cwiertniewski
59. Amelia z Kawełuch Wiesniewska z synem Czesławem  
w Kielcach ok. 1915 r. wg fotografii w Ameliówce, kserokopia
60. S. Gliszczyńska „Amelia Wiesniewska” <sup>ok. 1920</sup> Fot. barwna 1995 r. K. Cwiertniewski
61. S. Gliszczyńska „Zofia Wiesniewska” <sup>ok. 1915</sup> Fot. barwna 1995 r. K. Cwiertniewski
62. Z. Andriejewski „Ino. Knyżi” <sup>ok. 1930</sup> Fot. barwna 1995 r. K. Cwiertniewski
63. Z. Andriejewski malowidła w jadalni <sup>przed 1920</sup> Fot. barwna 1995 r. K. Cwiertniewski
64. Szamiana gobelinowa XIX w. zapewne z domu Chromskich K. Krzyżacy,  
obecnie w Ameliówce. Fot. barwna 1995 r. K. Cwiertniewski
65. Przedmioty należące do Lubierankowskich 1854 - 1871 r., obecnie  
w Łodzi. Fot. barwna 1994 r. K. Cwiertniewski
- 66-67. Przedmioty należące do M. Lubierankowskiej i Chromskich, obecnie  
w Łodzi. Fot. barwna 1994 r. K. Cwiertniewski
68. Nabroń wiszący w Warszawie jako wrażliwy statuu „Bajka” we wrześniu 1944 r.  
Reprod. planu.

# LUBICZANKOWSCY

III/1/14

Stefan Lubiczankowski  
 inżynier warszawski 16151.

Eustachy Lubiczankowski

Jan Lubiczankowski  
 (1772 - po 1833)

ks. Wanda Drouka-Lubecka  
 c. Hieronima

Oskar Lubiczankowski  
 (ur. ok. 1815)

Józef  
 Lubiczankowski  
 (ur. ok. 1817)

[Napoleon]  
 Bronisław  
 Lubiczankowski  
 (ok. 1820 - 1880)

Leonilda  
 Soltan  
 c. Maryja

m. in  
 powstałi  
 zmarłi  
 w dzieciństwie

Aleksandra Rajmundowa  
 z Jeleńskich

Bronisław Adam  
 Jędrzej Lubiczankowski  
 (1856 - przeł XIX/XX w)

[Maria] Bronisława  
 z Lubiczankowskich  
 żona Antoniego  
 Chruskiego  
 m. in córki

Irma  
 z Rodziewiczów

Mieczysław  
 Lubiczankowski  
 (ok. 1890 - ok. 1929)

Michalina Leonilda - Crestas  
 z Lubiczankowskich  
 Wieniewiczski  
 (1897 - 1944) (1902 - 1940)

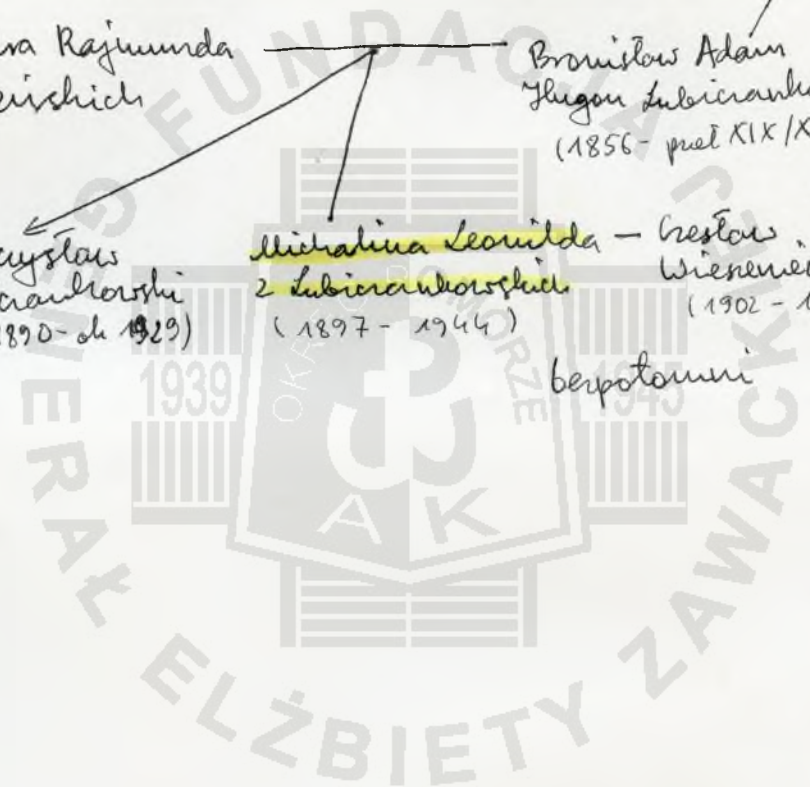
Benigna, Helena, Antonina

m. in  
 Zuzanna  
 ze Staciewiczów  
 Ciesielska

bezpotomni

bezpotomni

↓  
 Krystof  
 Ciesielski



— najosobliwiejsi przedstawiciele rodziny

# Pamiętnik prababci

Kiedy dzwonię do pana Krzysztofa Cwiertniewskiego, inżyniera chemika z Łodzi, słyszę zawsze głos zony: Nie... męża nie ma w domu. Jest w bibliotece, rozmawia z przodkami.

Nie mogę się nagadać już od bodaj roku, kiedy to kawałek żywej historii w postaci pamiętnika prababci stał się impulsem do zmierzenia się z rodzinną legendą. Pamiętnik leżał w domowym „skarbczyku” od lat pięćdziesiątych i od czasu do czasu zmuszał serce do drgań serdecznych, a jak to mówili fizyk teoretyk - L. Infeld: „Przy pewnej równowadze sił, najmniejsze drgnięcia skrzydeł motyla nie pozostają bez wpływu na równowagę sił świata”. Otóż to.

Pan Krzysztof podseł do pamiętnika nie tylko sentymentalnie, ale i metodycznie. Ustalał daty, okoliczności, nazwiska, miejsca, rozszyfrowując zagadkowe postaci, łącząc i rozdzielając, pisze do archiwów nie tylko polskich, ale i obcych, do parafii, zaglądał w księgi wszelakie, studiował mapki i to takie, na których dostrzeże każdy dwór dziewiętnastowieczny, każdą karczmę. Z tych zmagających wyalnia się wcale okazały zbiór wiadomości o przodkach swoich i obywatelach naszych, o ludziach, którzy swym życiem świadczą: „Ześ znał Niemca, ześ Polak, mieszkaniec Europy”. Bo pamiętnik pisała kobieta urodzona tam, na Litwie...

Nazywała się Bronisława Lubiczankowska. Pochodziła z Mińska Litewskiego. Jej ojciec był lekarzem i to o nim pełno jest w pamiętniku, o człowieku, którego wygnano polscy w Ołońcu wprost czcili, a ludność miejscowa nie powiedziała inaczej niż: „nasz doktor, nasz ojciec”. Z tymże prapradziadkiem gwarzy pan Krzysztof, ustalając jego losy, od studiów w Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie u schyłku lat trzydziestych XIX w., przez działalność w demokratycznych stowarzyszeniach, więzienie po zesłanie. W pamiętniku czytamy o nim:

„Ojciec mój był doktorem. Za czasów uniwersyteckich w Wilnie był więziony za Konarskiego blisko dwa lata”.

„Za Konarskiego”, czyli za zasady skromnego życia, przeciwstawianie się złą, wygodnictwu, zbytkom i szeroko rozumiane samokształcenie.

„Bardzo kochałam ojca. On mnie

brał na ręce, uczył wierszyków, które sam pisał, dawał czytać listy, tak że mając lat pięć umiałam już bardzo dobrze czytać litery pisane”.

### Powstanie styczniowe

„Nadeszła złoza. Wszystko zamarało, działała nawet przestała się bawić, a skubała szarpie. Wszyscy w czerni, w czamarkach, kontuszach, konfederalkach. W kościołach - „Boże coś Polskę”, po domach patriotyczne śpiewy. Zaczęły się aresztowania (...) Na początku 1863, zimą wieczorem ktoś ze służby chciał wyjść, a tu cały dom otoczony żołnierzami. Wchodzi pułkownik. My, dzieci, przelekaliśmy się, ale Mama mężnie wyszła i powiedziała, że ojca nie ma w domu. Gdy przyjechał, zrobiono wszędzie ściśnięcie rewizje, nawet w piwnicy i w lodowni. Dużą walizkę napakowali z biura ojcowskiego i zabrali nas na posterunek. Policmajster Czechowski, gdy nas zobaczył, rzucił się do Ojca i zaplakał”.

### Po kilku miesiącach

...gruchnęła wieść, że Rodziców zesłał. W dzień św. Piotra i Pawła, w katedrze, ks. Tarjajewicz odprawił mszę świętą w naszej intencji. Kościół przepelniony i taki był płacz i jęk, że dziś stara jestem, a pamiętam 2 lipca na dziedzińcu zajęły dwie kilbiki z zandarmami. Małka energicznie, bez lez w oku powiedziała: „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, niech się dzieje wola Boża”. Powadzali nas do kibłki, rzeczy zabrali i ruszyliśmy otoczeni zandarmami. Na ulicach, przed domami wszyscy nas żegnali. Ojciec mój bardzo pomagał biednym, a szczególnie młodzieży szkolnej i wszyscy go kochali... Dojechaliśmy do Wilna, gdzie powzięli nas do gubernatora Murawiewa. On wyszedł na balkon i ostatnimi słowami lajał (o słynnym oknie Murawiewa w pałacu przy przedwojennym placu Napoleona czytamy w „Tygodniku Wileńskim” z 1925 r., nr 1, s. 5 - 6; przyp. KW). A deszcz lał jak z cebra. Długo staliśmy na dziedzińcu, kiedy wreszcie zaprowadzili nas do kancelarii, a ojca gdzieś dalej. Później powiezieni zostaliśmy do więzienia. Był już wieczór, gdy zziębniętych przemokłych, zgłodniałych zapakowano do celi, a drzwi na klucz zamknięto. Słychać było kroki soldata.

Małe dzieci płakały, prosiły jeść, a my starsze ze zgrozą patrzyliśmy na kraty i zabiłone okna. Ojciec uprosił za dobrą zapłatą samowar, małka przygotowała spanie i napoiła nas herbatą. Połem dziennie przyniosili nędzny obiad, jakąś zupę, kaszę i tak przesiedzieliśmy miesiąc”.

### Zesłanie

„Do Ołońca przywieźli nas zandarmi. Zaraz otoczyli nas zesłańcy: ksiądz Mościński, Pawłowicz, Lułkiewicz, Jasiukiewicz i zabrali nas do siebie. Połem ojciec wynajął kwatery, kupił potrzebne sprzęty i zamieszkał (...). Rodzice moi byli bardzo gościnni i potem u nas najczęściej zbierali się wygnańcy, a nowo przybyli nim znaleźli mieszkanie, zawsze przebywał u nas.

Wygnańcy zajęli się naszą edukacją. Ksiądz Mościński wykładał religię, pan Pawłowicz - język polski, rosyjski i kaligrafię, pan Kibort - francuski i niemiecki, pan Kuczalski - historię naturalną, pan Gąsowski - historię polską, pan Grejber - historię powszechną, ksiądz Wąsowski - geografii, pan Gechemię, a pan Zawadzki - fizykę. Muzyki najpierw uczył pan Wessel, a gdy przyjechał pan Janiszewski - to on, a jego żona - śpiewu. Od pół do dziewiętej zaczęły się nasze pierwsze trzy lekcje i trwały do dwunastej, a od drugiej do szóstej dalsze trzy. Dużo było wypracowań, dużo muzyki i śpiewu. Raz pamiętam, na św. Józefa bawimy się w gry, a że post - nie tańczymy. Drzwi otwierają się, wchodzi ksiądz Mościński. Wszyscy rzucili się ku niemu, bo bardzo go lubiliśmy. „Jagódko, czemu nie tańczycie?” „Księżulku - post”. „Na św. Józefa można, zgrańcie oberka, ja wam pokażę jak tańczyć”. Siadłam grać, a księżulko uczył nas oberka tańczyć.

W niedzielę małka wysłała kucharkę do cerkwi, a do nas schodził się wygnańcy. Duża komoda służby za ołtarz. Ja nakrywałam komość obrusem, kładłam kamień, w którym były święte relikwie, stawiałam krzyż, świece. Ksiądz nakładał albę, ornat, wyjmował kielich. Rozpoczynała się msza”.

### Mijały lata...

„Ojciec był miejskim, powiatowym i ziemskim doktorem. Iluż on biedakom pomagał, wszyscy cisnęli się do niego. On każdego wspierał”.



Autorka pamiętnika. *Sonilda 2 Sottanów, babka*

W książce E. Pawłowicza, kustosa Ossolineum we Lwowie w latach 1870 - 1905, tego samego, który uczył języka polskiego w Ołońcu dzieci Lubiczankowskich do Ołońca zaczął się jakby nowy okres naszej wygnańczej egzystencji. Był to bowiem dom w całym znaczeniu tego słowa litewski u gościnnym, serdecznym (...). Siadł się dla nas wszystkich ogniskiem, gdzieś pamięć mogła, że nas tak wielkie przestrzenie dzielą od ojczyzny”. Wróćmy do pamiętnika:

### Miłość i zaręczyny

„W październiku pojechalismy na imieniny wuja Narcyza. Był rok 1870. Z rana 29. ktoś zjechał przed dom. Ktoś młody i przystojny. Mówił po polsku. Był to dobry znajomy wuja - rezydent Chomski. Przyjął zaprosiny na herbatę, bawił nas rozmową, a ja trzęsłam się tak, że ledwie mogłam zapanować nad sobą. Na drugi dzień Chomski zjechał trojką i zaproponował przejazdkę, bo sanna była wyborna. Godzin chyba ze trzy zająwałam przechadzki i zadowolony wróciłam na herbatę. Od tej pory często jeżdźiliśmy za miasto, konie leciały jak strzała, śmiechu, gawędy było co nie miara. Przy wysiadaniu ścisnął mnie kiedyś mocno za rękę, ale dobrze, że nikt nie widział, bo ja okropnie spażawałam. (...)”

1 kwietnia. Myjąc się, zdejmałam małutki pierścionek z niezabudką i położyłam na oknie. Marynia (siostra - przyp. KW) włożyła go na palec i pobiegła na górę. Chomski zobaczywszy go, poprosił, żeby mu go pokazała, a wzięwszy, nie oddał. Patrząc, zajął pierścionek na mały palec. Rozmawiamy, ale ja udaję, że nie widzę, a on starał się tak trzymać rękę, że bym widziała. Trzeba bowiem wiedzieć, że to był człowiek choć młody, ale bardzo poważny, wiele czytał, ślicznie mówił, ale ani komplementów, ani o miłości. Kiedy zostaliśmy sami, co bardzo rzadko się zdarzało, to rozmawialiśmy o książkach, albo milczeliśmy, ale oczu nasze za to wiele mówiły, a sercu to i mówić nie trzeba. Na popielec mój Ojciec wyjechał na dwa dni. Chomski - jak nieswój, mówił mało, pił wodę, chodził, wreszcie siadł koło mnie:

„Wszak Pani pierścionka mi nie odebrała. Czy zgadza się Pani być moją żoną?” Zatrzęsłam się cała, album wypadł mi z rąk, nie słyszałam, co dalej mówił. Małka była w drugim

pokoju, chciał mnie wziąć za rękę i pójść do niej, ale nie mogłam wstać, więc sam poszedł. Podali obiad, ale nikt prawie nic nie jadł. Po obiedzie pojechalismy wszyscy za miasto, bo sanna była wymieniala, mrdz. Ja przyszedłam do siebie, ale nic nie mówiłam. Wróciliśmy do domu, zastaliśmy kilka osób, na herbatę przyjechał Ojciec. Po wyjściu gości, Chomski z Ojcem długo rozmawiali. „Poprosił o Twoją rękę”. „Jak Tatko chce, tak i będzie”. „Moje dziecko, radz się swego serca, ja nie mogę o tem stanowić. Wiem, że człowiek dobry, poczciwy”. Objął Ojca za szyję, ucałował Go i powiedziałałam: „Tatko, ja Go Kocham”. Przeżegnał mnie i ucałował”.

### Wielkanoc

„W Wielką Sobotę rano przyjechał znajomy i Chomski. Po herbacie zaczęliśmy stół ustawiać. Czego tam nie było: śliczne wysokie babki, torty, mażurki ładnie lukrowane, ubrane kwiatami, orzechami, szynki, glowizny, półgaski, wędzone kiełbasy, prosińki, pieczeń wołowa, huzarska, rozmaite zwierzyzny co niemiara, a jakie ładne jaja farbowane, a slajenka z rzasuchy, w niej baranek z masła, sery itd. Przy tym kwitnące wazony. Z rana Aluś (brat - przyp. KW) na dużej tacy przyniósł cztery ząszczyki z cukierkami, dużymi jajami i sztucznymi kwiatami. Mnie dostało się jajo białe, odmykające się bardzo ładnie, z dwoma gołąbkami w środku. Przyszli panowie z góry, rozpoczęły się zyczenia, powinszowania, przyszło kilka rodzin wygnańców. Ja z Józją (siostrą - przyp. KW) krajałyśmy, podawałyśmy. Wszyscy zachwycali się polskimi mażurkami, ciastem, bardzo smacznym mięsiwem. Czas bardzo przyjemnie schodził”.

Jest w pamiętniku opis i innej Wielkanocy, z roku 1918, ale w innym już miejscu spędzanej - w Majkop na Kaukazie, gdzie losy rzuciły rodzinę. Wielkanoc smutnej, bo dorosłe dzieci były już gdzieś w świecie. To wtedy właśnie prababcia Lubiczankowska zaczęła spisywać swe wspomnienia. Ojciec już dawno nie żył, zmarł w Łódce w roku 1880 r., tam został pochowany na miejscowym cmentarzu pod noszącym polski napis kamieniem nagrobnym zwierczonym krzyżem katolickim wyróżniającym się pomiędzy otaczającymi go krzyżami prawosławnymi.

KRYSZYNA WODZINOWSKA-MAJCHRZAK



Rodzina Lubiczankowskich. *W 1863 r. na restauracji w Otawie*

Na pierwszym planie w Rogalowie Bronisław Adam, przynęty ojciec Alisi z tyłu rzędy od lewej: Wiktor Michał Kozłowski, Edward Kawtowicz, Hieronim Kuczalski od 1871 Warszawa publicysta 63

IV. Korespondencje z okresu do końca II wojny światowej  
oraz „korespondencja więzienna”





Jotian Grauafowicz aus Posen u. H. Boestan  
Kletschkanerstr. Straßgefängnis  
wurde Mord des Strafsenats des Oberlandesgerichts Posen  
angeblich vom 16. 11. 42. wegen Hochverrats zum Tode  
verurteilt. Rechtsanwalt Helms Posen, Königsplatz 6<sup>tes</sup>  
Verteidiger: Fel. 9 2 15

Aktenreihen 2 IS. 130/42

Ansuchen an den Herrn Generalstaatsanwalt  
in Posen.

3/12.42.

Wirsing, Hermann  
Kraftanstalt

Oels, den 8. November 1942

### Zur Beachtung!

1. Es ist streng untersagt, Tabakwaren jeder Art, ferner Briefmarken, Toilettenfachen sowie Lebens- oder Genußmittel in Briefen oder Päckchen an Gefangene zu schicken oder bei Besuchen mitzubringen.
2. Den Strafgefangenen ist nur alle 4 Wochen die Absendung eines Briefes gestattet.
3. Briefe von Angehörigen werden zurückgehalten, wenn sie so häufig eingehen, daß die Überwachung erheblich erschwert wird. Mit Bleistift geschriebene oder sonst unleserliche Briefe erschweren die Überwachung; sie können zurückgehalten werden, mindestens erleidet die Aushändigung starke Verzögerung.
4. Anfragen an die Verwaltung werden nur beantwortet, wenn Rückporto beiliegt.
5. Deutliche Schrift! Nur auf den Zeilen schreiben! Linken Rand bis zur fetten Linie frei lassen!

Der Vorstand.

Liebe Kasia!

Ich habe Deinen Brief erhalten und danke Dir herzlich dafür. Ich habe auch ein Brief erhalten von Schwendtschloß von Patricia, nur von Warschau habe ich keine Nachricht bis jetzt erhalten, ich weiß nicht warum. Ich bin gesund und geht mir gut. Ich freue mich das Du auch gesund bist und geht Dir und eurer Familie gut. Am 16. November haben wir unser Termin, aber in meine Sache bin ich ganz ruhig und machen keine Sorgen dafür. Termin wird hier in Oels im Oberlandesgericht. Schickt Du meine herzlichste Wünsche zum Namenstag für Hasten im Schwendtschloß. Ich denke viel an Dich und an alle Bekannte. Ich habe Hoffnung das ich werde bald entlassen nach dem Termin. Gott sei Dank

T - 0317

das das bald wird gekommen und meine baldige  
Heimkehr. Zum Deine Namenstag schicke Dir meine  
herliche Wünsche alle Gutes und wünsche Dir Gottes  
Segen.

Herliche Grüsse und Küsse  
für Dir und meine Schwester und  
für alle Bekannte.

von J. J. J.

als: Anatomie Johann  
Untersuchungsgefängnis  
Oels - Schleusen  
Hofanstalt.

Breslau 18 Kaschauer Allee 6  
Tel. 850 16

16/12. 42.

Liebe Anna!

Heute haben wir auch Deinen Brief erhalten. Vor  
einiger Zeit einen Brief von Ljuzio aus Warschau.  
Mein Mann hat sofort am 3ten wo wir den  
Brief erhielten, 3 dringende Gespräche mit Obs  
geführt um zu erfahren um was es sich handelt.  
Obs ist aber sofort verboten auszusprechen er  
teilen, also nur aus Zufälligkeiten hat er  
dieses erfahren was ich auf einem besonderen  
Zettel dir beibringe. Obs ist ja heillos und  
wir wissen selbst nicht was für Rat schläge wir  
auch erteilen sollen. Ich bin selbst sehr traurig  
darnüber. Den Rechtsanwälten ist es verboten  
Juden zu vertreten. Auch ist das Urteil schon  
ausgesprochen. Mein Mann hat auch sofort ein  
dringendes Gespräch mit Helms in Posen  
geführt, welcher wie er erfahren hatte, seine Offizier  
verteidigen war, um zu wissen was los ist u.  
ihm sofort gebeten, er solle doch ein Gna-  
denersuchen machen. Helms hatte es aber schon  
früher er als erster da er die Akten hat  
es machen müsste und könnte. Er sagte mir  
doh. kann es selbst machen oder seine Nächsten

Verwandten. Mein Mann hat noch hier mit  
mit Polegen gesprochen aber in der Abwesenheit  
da nur bestimmte zu hätte zugelassen werden  
u. die wollen auch nichts unternehmen, jeder  
hat Angst um sich. Ich sage aber, so lange ein  
Mensch lebt soll man alles versuchen, vor allem  
müsste man ihm sprechen können, damit er  
wenigstens einen Trost hat, dass man sich um  
ihn kümmert. Ihr müsstet sofort nach Posen  
zu Helms fahren, mit Helms verhandeln, die  
Akten sich geben lassen damit man weiss von  
was es sich handelt. Helms müsstet sagen, oder  
selbst Euch eine Sprechertaxi auswirken.  
Es muss wohl durch Generalsadvokat Anwalt in  
Posen gehen und dann muss Du auch, als seine  
Schwester oder auch mit Deinem Gatten hierher  
kommen, um Joh. zu besuchen welcher hier sich  
befindet. Geld würde ich Euch, wenn Ihr braucht  
gern leihen. Vor allem auch schreibt gleich an ihn,  
dass er selbst ein Gnadengesuch einreichen muss.  
Die Adresse ist auf dem beiliegenden Zettel. Dort  
muss doch jemand sein, der ihn beehren kann.  
Lieber Mann niemand sonst an ihm zu. Ich habe  
an Loris geschrieben, er möge gleich an den Herrn  
Hofgefängnisdirektor <sup>in Posen</sup> Dresden Kletzschauerstr. 12  
bitte, er möge dem Joh. einen Dolmetscher schicken  
welcher ihn ein Gnadengesuch machen möchte. Kosten  
werden ersetzt. Es ist schrecklich dass man so wenig  
helfen kann. Ich grüße Euch herzlichst L. Haas

Kochana Antozka!

Wszystko o godzinie 18<sup>20</sup> zostało wykonany  
wyrost. Żegnaj ten świat i przeno się  
na drugi lepszy. Pan Bóg tak chce, a  
ja jestem zupełnie spokojny tej dlatego, bo  
nie ze zpać, swoich Kochanych Rodziców, chociaż  
nie ze moją dziewczyną, ale bym został przyłączony  
od Boga. Ode mnie do mnie jakas' waz,  
to przyjechać mi tak by jak; Stefka i Jurek.  
Odebrać moje rzeczy z mieszkania. Kierca moich  
rzeczy jest u p. Bogańskiego ul. Górnego  
Humboldt pl. 9. Ładnie was to zamieszkać  
u p. Romana Dymańskiego Freiheitstr. 11.  
Odbieracie to wszystko przy okazji. Bo nie  
ze jeszcze chce Kochana Antozka odwiedzić  
w ostatnich godzinach. Proszę odebrać Maria  
dzieć Twoje, Józka, Walosia, dzieci ich, Stefka  
dudniaka i Karola. Podajcie w moim imieniu  
za wszystko co dla mnie oznaczili i przeprosi  
za wszystko przykroci jakże z moją przybraną  
odwiedzi. Pamiętajcie o mojej sp. dziewczynie,  
gdzie był na tego otokowego szoku Borego.  
Schodki ze świata opatrąmy św. Sakramentem

Cheratem miom przytym zycem iapewnie  
sobie miotom rdu Bose, ale ludom Pa  
Boj toh chce i to przytym z latym spri  
jem. Kochajce mi narzekem i pomagaj  
sobie wrajemnie. To dotychorasowe zycie  
nie jst dno warte. Calka miom przytym  
lepsze zycie. Stajz przed ludem koi bradoru  
zycem, wam koiptem najlepszego, miom  
Bosa dno miom nie Was koiptem w woj  
swoty. Opiece na dobre Wasze zycie. Wie  
ptacem zacinng tytu koiptem miom z  
miom, aby Pa Boj miom jak koiptem  
przytym i jak najlepszem miotom mi  
ocherat. Jedem nas pnapracom Wasza  
koiptem, pnapracem miom koiptem przytym  
Pozegnajce sobie koiptem koiptem i miom  
koiptem odemnie. Zegnajce i wstanie  
z Bogiem, ktoro koiptem Opiece Was pnapracem  
Was koiptem koiptem  
brat Janek.

Zawracom miom tytu komendantem  
miom Pomania w koiptem Kersdce.

Wernere, dnia 21. XII 1842

Kochani Moi

List Stasia otrzymaliśmy z podziękowaniem. Ubolewamy  
wzrosty nad Jentium. W tej sprawie otrzymaliśmy dwa pisma od Streusory  
Doniosta nam, gdzie Jentek nie znajduje i udziela rady jak go należą  
ratować. Długo też po porównaniu się z tutajszym adwokatem  
napisaniem pisma o udzieleniu do Geringe oraz pismo do prokura-  
tora w Poznaniu. Mianowicie, jak nam Streus doniósł, obrońca Jentka -  
reluje się z względu - Dr Helms z Poznania. Półtora deustcher mianem telefonia-  
nej pisać z jego strony kategorycznie odmówił napisanie pisma o  
udzieleniu. Z tego można wnosić jak iżakiwego obrońcy mieć w naszym  
procesie. Ponieważ jest to sprawa bardzo nie polska i ośrodkowat, w  
obecnym stanie sprawy nie możemy znaleźć jeszcze adwokata, któryby  
chciał przejść delatę jego obrony. Pomoc jest bardzo trudna. Mój  
jedyny nadzieję w Poznaniu, że jeżeli wyjdzie nam pisać i pobierzemy odpowiad-  
nia tej sprawie.

U nas w domu nic się nie zmienia. Jesteśmy dzięki Bogu zdrowi.  
Dziewci z przyzwyczajeniem częściej na dzień 24-go co im ten grządowek  
przyniesie. Nieważnie już spiewa u siebie już. Przyjście widać, gdzie  
nie widzę i dalej sprawy z tego co to se sprawy.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy  
Wam wszystkiego najlepszego. Dziękujemy cię z Wami opłatkami

Wszystko i podziękowanie

Józef i jego rodzina.



Wersceve, dne 30. X<sup>u</sup> 1842

Kochani Moji

Ukroven napisem do Vas list, a vno uclerem apozuce  
domienice Antona tek dla nas vojzickich strane. Chci vsycky tu kriditi,  
ze nic da nis nic vedetvi, nic groduvrem nis cisu tek vesnie, dnytem  
ne to, ze moze da nis to odulce, a nuz v misdycesie nestopi vy to amustje  
vy tu denie vojny. Vidomie vole Bae byde inne. Vozotkie moje sterenia  
ne nie. Dobre, co ty Antona byde v ostetnim dnu ve Troctarim i moze  
mu udiclie chci kiltu stoi puzichy, ktonj tek berdro prazny. Priedek nis  
tyle nucipid. Myleni tek ussto jistem puz nim. Kiltke krotkie  
reprentem go do sibir; jenu na ostetni moj list, ktoy otrymet  
ne volnosci slonovit mi, ze postenovit inanej i pojuket do Jenovce.  
Moze bydy nis svetarev. 23. X<sup>u</sup> odpovedi ks. Pasubivira usangty moze si  
i adoby ze dny janku v krotke Woztek.

U nas sijte mnyty berdro smutno. Jedymie dnyci vedovety nis  
otrymenymi drevemi a najizuj ucichy spracie nem nene Herica  
nejmudne, ktoy otrymate slivny laly a i dvinba jij nis berdro  
podobne. Paetm izjemny tu dnyk' nervovo, nie moimny nis drevnei  
denice vojny. Oby tu nay rok janzivot nam vesicie tek upregmny  
svobody i unormovenie strombiv.

Lesybanj vudernoi i usivls over izeremie  
novovorne

Jonf - cety vodiny.

B. d. 6. 6. 93.

## Kochana Antosiu!

Nasze listy znów się mijają. Wciąż u Was ktoś choruje ostatnio Antosia samas musiata przechodzić chorobę. U nas iadziej to się zdaria, ale się zdaria. A piątek się zarylitam, gdy rano mychto o godz. 6 pny sronie srtam ber kapelusza do hoicio-ka i potem do pracy. Miałam ból gardła (zapalenie migdały) gorączkę do 39 stopni, dris jest mi już lepiej i myślę jutro w promichiatek iść do pracy. Gdybyhm obturiej brachowata, musiata - bym dostaweruję poiwiaoderenie lekarshi. Do lekana trudno się tu dostać, trzeba 4-6 gochm czekać na przyjeźcie, więc wolę 4 gochiny pracować. Józio nie napisz tam, reszcie od miłkranocy mi mieli od niego wiadomości. Klic teraz nam napisz, że i do Was teraz list wystat Halosia z driceni miścha teraz z powodu batub. w Józefów k. Karwchan Polna 5. Wasia doniošta nam sberny adres swego brata: Peter Gloma geb. 14. 6. 1896. Dackan 3. K.

Edla Bloch 15  
Stri 3  
17. 4. 1899.

Pisze się moina do niego wystać w dowolnej ilości paczki i pieniądze, gdyi moie on w kantynie cośkolwiek kupić. Bratową Masi wymierili do Stenschwitz na Głasku i dotychczas mi data snaku o sobie. Pani Kasikowska dostata nery po sp. Edku i dokument śmierci. Wasia bez porozumienia się zenną zrobiła w moim imieniu wniosek do Krociania o pnestanie nery. Odpowiedź przyszła do mnie, że mam udowodnić, że jestem prawą spadkobierczynią, gdyi bez tego nie mogą mi być nery wydane. Odpowiedź z

wiziuma li dotracam do mego listu. Rozoraj Magistrat z  
Kroctawia pnestat mi dokument smirci syp. Janka musi na  
wniosch Stasi o necy skrywany do wiziuma, o ktorym o  
dokumencie mi bylo mowy. Mam wielka chec, do Was przy-  
jchac, ale nie wiem, czy mi sie to uda. Zaliry, to jedyni  
od tego, czy dostane urlopu od firmy. Spróbujz po zielonych  
siniatkach, a teraz sycu Nam Ksrysthim schowych i  
sreztliwych Zielonych sinit.

Stefia i Ludwik.

Do Janowca po Janka necy jeszcze dotychczas i adne  
stavania nie robitam.

IV Korespondencja

- Korespondencja Krzysztofa Cwiertniewskiego z E. Zawacką i Fundacją w latach 1996-2002



Книголет Александровский

ул.

94-046 Зоди

Зоди 11.03.2002г.

ML

13.03.

Лаз. 831 HSK 2002  
D. V

Тундага

Аудиовиз Поморские Армии Крайовой

ул. Wielkie Garbary 2

87-100 Torun

Гаровини Танство!

Бердечне дзякуючы за паўвядзенне ступнявання выстаўных  
матэрыялаў у матэрыялах дзяржаўнага літэратурнага ўдзелу  
р. «Cioia Antosia». З прыкрасамі мне аднак пайнфармаваць,  
зе ў набліжэння, даючы ся павялічэнні прысвоі з powodu браку  
часу, ме бэда ў стане прерадагавач тэксту według Waszych  
wymagani. Z okazji zblizajacej sie setnej rocznicy zolnienia  
Ameliiwki k/Wielki puer Amelii: Gilarago Wieremiewskich  
zbiorem materialy do dziejow tej rodziny, a penetruje moje  
rozszkajaj sie prou Polski na Rosje, Uzbekistan (w samarkandzie  
Kustorem nurem byl bol Gilarago elibolaj Wieremiewski  
(1870 Rostow u/Donen - 1940 Tashkent wiewnie NKWD), Gslandis  
(tu zamykajnie prarowatka elibolajca - Ewa Elwira Klonowska,  
autropolos, duolobczy w bosni prou idetyfikacji nastlona - vide film tv  
wlasnie wlasna wystawka jaso przepiechrech alwared). Ponadto  
intensywnie zbiorem materialy dotyczace AK w Kutawach, gdzie  
dzialal miaz Ojciec (zostawil cehawe Wspomnienia partyzanckie).  
Miestety wlasnie wymierajaj ostatni utonlowie Jego Oddiatu.  
Jest to wiec ostatni moment na uupelnienie danych.

Wracajac do biogramu «Cioia Antosi», Porstawal on przez kilka  
lat i wyuzogal miaz penetruje literatury, dolania do zasobow  
archiwalnych (Kembestow), do rzyzujacych ludzi, litary mieli z miaz  
kontakt (m. in. «cidrociemwrech» Jej pierworej biografii Wandy  
Turkowskiej), porostajacych w posiadaniu prywatnym solajaj  
(wyp. od H. Jankeowskiego «Agatona»), prywatnych archiwaliow  
i zbiorow fotograficznych oraz spawierowacajacych.

Jeśli do tej pory nie udało się czego ustalić, to mało prawdopodobne  
aby było to możliwe w przyszłości. Za jedynym wyjątkiem: relacji  
Ludwika Ciuchrańskiego (opublikowanej z P. Czapiną), z której korzystał  
P. J. Tudrański. Mimo wieloletnich moich usiłowań, także w kontaktach  
osobistych, materiał ten nie został mi udostępniony. Mówię, iż gdzieś  
go przechowuje. Powiem tuż, że się poddaję. Może Państwo się uda.

Ponadto wydaje mi się, że mój materiał raczej zasadniczo  
wyżłobio czego wymaga Państwa archiwa. Z dwoma wyjątkami.  
Mie w zasadzie nie wiadomo o Jej matce (choć mam Jej domnie-  
mans fotografii). Gmę i nawet to można wyzłobić w mieście  
urodzenia Michaliny (i to daje podstawy do „przełobania” w gęb przesłoni  
po herbacach). Z przesłoni rodziny, można sądzić, że złyła samo-  
bojnie jenie w Rosji (Kosów u/Berlin) przed 1918r.

Zupełnie odwrotnie w przypadku Ojca Michaliny (brat mojej babki),  
postać nieile udokumentowana, której biogram (podobnie opracowaniem  
dla dziada Michaliny Bronistawa Lubirańskiego i pradziada  
Jana Lubirańskiego - również w redakcji Polskiego Słownika  
Biograficznego w Warszawie) zalecam. Scharakteryzowanie postaci Bronista-  
wa <sup>Adama</sup> Lubirańskiego jest mi trudno. Dobór informacji proszłobiam  
Państwa.

Mam nadzieję, że Michalina z Lubirańskich Wieremiewska  
jest na tyle ciekawa postacią (vide zalecam kopie listu M. Key-  
Kowacz), a mój materiał pełny, że ponownie Państwo nieco czasu  
na przygotowanie końcowej formy biogramu (o ile nie zrobiła tego  
już wcześniej prof. E. Zawacka, której słynęła moja wersja, kilka  
lat wcześniej i byłam wosa zadowolony, że nie ma tego u Państwa  
w tece „Cioci Antoni”).

Myszę, że zgodzi się Państwo, że w tym czasie mogę zebrać bardzo  
cenne informacje, które za kilka miesięcy mogą być już nieosiągalne:

Biepraszam jeśli Państwo w tym względzie rozważysz

Z wyrazami szacunku

Yurij Wieremiewski

P.S. Materiał biograficzny Bronistawa Adama Lubirańskiego jest  
tylko do Państwa wiadomości. Nie był publikowany ani w żadnej prasie,  
w wielu innych formach, nawet, iż do końca tego roku ukazuje się w „Polskiej Wschodzie” 2 dzieł  
rodziny Lubirańskich.

Klub Kultury i Sztuki  
ul.

Łódź 12-07-2002 r.

94-046 Łódź

Fundacja

Archiwum Pomorskie Ak

ul. Wielkie Garbary 2

87-100 Toruń

Wpłynęło dnia 13.02  
L.dz. 545 ZAGR-100  
D.D.

W nawisaniu do waszej  
numeru telefonicznej przesyłam  
biogram Michaliny Wiśniewskiej -  
„Cieci Antosi”.

Jaki wspominałam zdjęć jej z adresu  
dupkacji nie ma. Wybór tych, które  
się zachowały muszę w późniejszym  
terminie, po skopiowaniu ich  
na ksero laserowym

Z wyrazami szacunku

Marek Cierni

Krynstet Cwierniewski  
ul.

Wpłynęło dnia 18. 8. 97  
1268145K197 W.P.

Łódź 11. 08. 1997

94-046 Łódź

prof. Elżbieta Zawacka  
ul. Gagarina 136 m 26  
87-100 Toruń

Wniosek o  
wprowadzenie  
dok. do zbioru  
12/III/97

Wielce łanowna Pani Profesor!

Po powrocie z wakacji zastatek interesujący  
i miły list Pani Profesor.

W odpowiedzi nam dotarłam materiały dotyczące  
rodziny Semadenich, które zebratem dokumentujac  
postać „Cioi Anton”. „Nadwiślański twójca”  
O. Budewina skopiowany został ze „Słoticy”.

Następnie artykuł ten wnet w skład publikacji  
książkowej „Warnawskie sagi”

Poprositem syna P. Henry Semadeni o zdjęcie  
Matki, wspominając mu, że zapewne byłaby  
Pani Profesor nim również zainteresowana.  
O rezultatach mojej posyłki powiadomisz.

Czy może Pani Profesor spisać swoje wspom-  
nienia dotyczące J. Semadeni i D. Bucrowskiej?

Byłyby one dla mnie bardzo interesujące, a infor-  
macje dotyczące J. Semadeni zapewne również dla

J. Semadeniego o ile wiem z literatury D. Bucro-  
wska w porosthorzym okresie reformata organizacji  
„Ciotki”, a M. Wiesniewska ja zastępowata.

Objęta reformata od 1943r. Stąd postać D. Bucrowskiej  
jest dla mnie bardzo interesująca.

Z Panem K. Todmanem jestem w kontakcie  
listownym. Wznowiamy się informacjami.



On ze swoich zasobów archiwalnych wyszukał któryś z C.C. mieli osobisty kontakt z „Ciośa Antosi”, a ja nadałam mu informacji o niej.

V Odrośnie pisemnej formy zebranych przez mnie informacji, to od Komisji Wschodnioeuropejskiej PAU w Khabarowie otrzymałem propozycję publikacji dziejów rodziny Lubirankowskich (od XVIII do 1947). Ale jak Pani Profesor wie z konspektu, który kiedyś przestałem, jest to przedsięwzięcie ogromne. Same archiwalia dotyczącej prawniaka Michaiłiny - Jana Lubirankowskiego obejmują dziesiątki archiwaliów. Zapewne do silnej rocznicy urodzin „Ciośa Antosi” (15.12.1997+) z rodzeniem nie zdążyłem się uporać. Bardzo bym chciał aby z tej okazji ukazał się reportaż jej dotyczący, ale jak dotąd nie mam jeszcze pomysłu na zrealizowanie tego zamiaru.

Natomiast wyraźnie zaczyna się zarysowywać perspektywa zrealizowania programu telewizyjnego. Chciałbym z tym zdążyć przed rocznicą Michaiłiny urodzin, które planuję urobić wrogłym wieczorem Pani J. Podrygatto. Materiału ikonograficznego mam dostarczyć w części ja.

Dziękuję serdecznie za list, porostaję z nadzieją słuchania dodatkowych informacji o D. Sierosowskiej i osobistych wspomnieniach kontaktów z J. Semadeni-Konopachis,

z wyrazami szacunku,  
życzeniami zdrowia i wszelkiej pomyślności

Michał Arelbuewskii.

Wielce Szanowny Panie

Proszę wybaczyć opóźnienie z jakim odpisuję na Pański ubiegłoroczny list. Dziś jednak dopiero mogę dać na niego konstruktywną odpowiedź.

Pana pomysł zestawienia biografii członków rodziny Lubiczankowskich bardzo mi się podoba. Po pierwsze, takie studium może być ważnym argumentem dla tezy o kluczowym znaczeniu dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej dla kultury polskiej i to nie tylko ze względu na wielkie nazwiska - Słowacki, Kraszewski, Mickiewicz, itp - ale także w płaszczyźnie tych mniejszych budowniczych tkanki kulturowej społeczeństwa, do których zaliczali się Lubiczankowscy. Takich studiów nie mamy dużo. Drugi powód aby podjąć ten temat, to brak życiorysów Jana i Bronisława Adama Lubiczankowskich w XVII tomie *Polskiego Słownika Biograficznego*. Warto uzupełnić tę lukę.

Tak się składa, że jestem redaktorem *Prac Komisji Wschodnioeuropejskiej* wydawanych w Krakowie przez Polską Akademię Umiejętności. A że losy Lubiczankowskich to nie tylko historia kresowych Polaków, ale i Europy Wschodniej, możnaby opublikować Pana studium właśnie tu. Oczywiście, decyzja należy do Pana, a ja muszę uprzedzić, że teksty dostarczane do nas ulegają zwykle ostrej obróbce redaktorskiej, co, jak wiem z praktyki, nie każdy polski autor akceptuje. Gdyby jednak podjął Pan ryzyko współpracy z nami, wówczas miałbym parę wstępnych sugestii co do konstrukcji pracy i sformułowania tematu. Oto one:

- tytuł proponuję trochę zmienić, tak aby akcent nie padał wyłącznie na Michalinę Wieszniewską. Na przykład: „Polacy na Wschodzie. Z dziejów rodziny Lubiczankowskich”;
- konstrukcja pracy powinna rozwijać się wedle porządku chronologicznego, to znaczy od Jana do Michaliny. Najważniejsze to rekonstrukcja życiorysów opisywanych postaci na tle dziejów reszty rodziny, rodzin spokrewnionych (np. Sołtanów) i osób historycznych z nimi zaprzyjaźnionych. Tło historyczne musi być ograniczone do niezbędnego minimum

- z odesłaniem do istniejącej literatury przedmiotu;
- praca nie może przekroczyć 40 stron znormalizowanego maszynopisu!
- materiał ilustracyjny należałoby ograniczyć do kilku najbardziej cennych i unikalnych reprodukcji, nigdzie wcześniej nie publikowanych;
- warto byłoby opracować tablicę genealogiczną dla ułatwienia orientacji czytelników.

Chętnie będę służył Panu wszelką pomocą w czasie pracy nad tym tematem, niezależnie czy zdecyduje się Pan na jego publikację według wyżej przedstawionych zasad, czy nie. Od razu przesyłam garść szczegółów, które dotyczą badanych przez Pana postaci.

- Jan był w r. 1788 uczniem szkoły narodowej w Szarogrodzie. Wzmiankę o tym można znaleźć w druku pt. *Uczniowie szkół narodowych w Koronie [...]* 1788.
- Bronisław Adam - w literaturze naukowej <sup>wzmiankowany</sup> ~~nie~~ jest przede wszystkim jako działacz pierwszych Organizacji socjalistycznych w Galicji. Jako student medycyny w Wiedniu został oskarżony i sądzony w słynnym procesie krakowskim (r. 1880). Wspominają o nim w tym kontekście: Bolesław Limanowski w swych *Pamiętnikach (1870-1907)*. Warszawa 1958; Emil Haecker, *Historia socjalizmu w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim*, Kraków 1933; *Z pola walki. Zbiór materiałów dotyczących się polskiego ruchu socjalistycznego*. Londyn 1904: <sup>chyba też: /</sup> ~~krakowski~~ komisarz policji na służbie carskiego wywiadu. *Korespondencja komisarza Jana Kostrzewskiego z urzędnikiem specjalnych poruczeń zagranicznego wywiadu departamentu policji w Petersburgu radcą stanu Fiodorem Sierakowskim w latach 1882-1884*. wyd. Leon Baumgarten, Kraków 1967; *Zródła do dziejów klasy robotniczej na ziemiach polskich*, wyd. Natalia Gąsiorowska-Grabowska, t. 2, Warszawa 1962.

Łączę wyrazy szacunku



dr Andrzej A. Zięba

PS. Proszę też sprawdzić, czy o Bronisławowi nie ma czegoś w artykule Jerzego Tangelskiego 'Krakowskie sprawy socjalistyczne polskie' t. 2: »Z pola walki« 1874 nr 4

Szczerze Panie pozdrawiam i zyczy spracowania o „Ciotkach”  
mojemu bratowemu  
Siostra Zawała

K. Cisewniczewska, Jorunn 12 VII 97  
Lodzi

Szczerze Panie,

Dziękuję za list z 25 VI 97

Archiwum Pomorskiej PK Fundacji ma  
3 działy:

- Pomorska (tam znajduje się Pan woi o CC z Pomorskiej podziemie - było ich kilkunastu)
- HSK (tam znajduje się Pan dane o mikro-rychle „ciotkach”)
- „Zaprody” (tam dane o „ciotkach” z warszawian, kiedy Komitet „ciotek” zwracał się do Komitetu macierzystej Wydział Łęczyński z gromadzeniem KP PK „Zaprody” - lata 41/42)

Użył Pan słowo CC Tooleman a?

„Ciotka” moja była p. Semadeni, była wdru-  
czone przez Pan zbiorze o tej dane biografii  
f. um. a także dane o całej jej rodzinie.

Ja oczywiście nie znałam osobie „ciotki”,  
ale jej zastępczyni „Dankę” Marię Śleszyńską  
była moja przyjaciółką przed wojną

Knyzlot Cwiertniewski  
ul.

94-046 Łódź

do kasy 17 Wnioskowalca Łódź 25.06.97

W.P. Prof. Elżbieta Zawacka

ul. Sagarina 136m 26

87-100 Toruń

Wpłynęło dnia 30.6.97  
L.dz. 10551 N5K/97

Wielce Szanowna Pani Profesor!

Bardzo serdecznie dziękuję za przesłane materiały z listopadowej sesji w Toruniu! Chciały one dla mnie większe znaczenie aniżeli mogłyby się to w pierwszej chwili wydawać.

Były one kluczem do kontaktu z P. S. Januszkowskim. Jego pomoc w moich poszukiwaniach jest tak szczerą i pełną zaangażowania, że nie mogę znaleźć wspanialszego słowa uznania.

Dzięki jego pomocy udało mi się pozyskać adresy „cichociemnych”, których wcześniej nie znałam, a które umożliwiają mi kontynuowanie badań, którego celem jest ustalenie, który z „cichociemnych” miał osobisty kontakt z „Cecylią Antosia” - Elżbietą Cwiertniewską.

Amiędzy tym nie kierowałam do Pani Profesor, ponieważ jest dla mnie oczywiste, że gdyby taki kontakt miał miejsce, nie omieszczałaby mi Pani o tym poinformować w dotychczasowej korespondencji.

Pan S. Jankowski przesłał mi również treści referatu dotyczącego „ciotek”, który wygłosił w Toruniu. Liczy on 12 stron, w tym na stronach 4-5 wymienia 26 nazwisk „ciotek”, podczas gdy np. s.p. Z. Padoska (kopia wspomnienia jej autorstwa przesłana mi przez „Agatona”) odnotowała, że „ciotki” było pięć. Z powyższych wątpliwości wynika moja wielka prośba - pytanie: czy zgromadzone w Archiwum Pomorskim materiały zawierające dane, które pozwoliłyby jeszcze głębiej wniknąć w dzieje „ciotek”, takie pora organizacyjne (dane biograficzne, fotografie i.t.p.) aniżeli te, które zawiera referat P. S. Jankowskiego? Zamyslałam się, że jeżeli dane próbować winny być zgromadzone w Komisji Kobiet w W-wie. Ten zasób zamierza sprawetrować P. J. Podrygatto, która wygrała dzięki zorganizowaniu spotkania w siedzibie Związku Powstańców Warmii z okazji 100-lecia urodzin „Cioi Antoni” (18.12.1997.). Idea ta przyswiecała mi w skierowaniu jeszcze jednej prośby do Pani Profesor, za co z góry przeproszam. W osobistej penetracji zasobów Archiwum Pomorskiego na przeszkodzie stoi taki porażona nieś jak kość. Wszelkie moje dalsze czasowe działania nie mają nic wspólnego z moją pracą zaradczą, choć muszę przyznać, że wolne chwile w czasie delegacji do W-wy czy Krakowa przeznaczam na penetrację archiwów, mając na celu utrwalenie pamięci ludzi, którzy na to zasłużyli. Stwierna moja uwaga, choćby z racji na zachowane u mnie materiały, skupiona była na spekulowaniu, że masz lubieran-korshid. W skromniejszym zakresie dotycząca kulturowo-sygnia postaci, głównie reżanów XIX. Jedn. 86 od-

tworzyłm dużej widać irodłem doułowanym i rskopisom  
 z Ossolineum. Starowia one integralną część przypisów  
 do „Pamiętnika” Bronistawy z Lubiankowskich Chom-  
 szkiej (dla przypomnienia moja prababka była siostrą  
 ✓ ojca „Cioi Antosi”, a matka Antoniny Chomskiej, dla  
 której „Pamiętnik” spisał). Kopie „Pamiętnika” z przypi-  
 saniami posiadają m. in. prof. W. Skworosha, Redakcja Polskiego  
 Słownika Biograficznego, Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi.

1 września 1976 r. Radio Łódź w oparciu o dostarczone  
 przez mnie materiały wyemitowało program delfickiej  
 ✓ Wydawni w 1863 r. i losów „Cioi Antosi”.

Mam nadzieję, że spotkanie, którego patronuje  
 P. y. Podrygatto pozwoli na poszerzenie wiedzy  
 nie tylko o „Cioi Antosi”, ale także pozostałych  
 „ciotkach” i „ciocieniuchach”.

Mam także, choć nikłą, nadzieję na zrealizowanie  
 programu telewizyjnego. Niestety nie udało mi się  
 dotrzeć do niego w W-wie, ale może będzie można  
 to zrealizować w Łodzi, choć zdaje sobie sprawę,  
 że będzie to ze stratą dla formy programu (miejscem  
 wydania jest jednak Warszawa).

Jeżeli waz serdecznie dziękuję za przesłane,  
 z góry dziękuję za odpowiedź, życząc wyprawy  
 zdrowiu i zyczenia zdrowia i dalszej tak  
 owocnej działalności

z głęboką wdzięcznością i zobowiązaniem  
 Krzysztof Piłkiewicz

Toruni, 24<sup>x</sup> 96

Szanowny Panie

W odpowiedzi na list Pana w spra-  
wie materiałów biurowych „Anton”  
początkiem zaproszenia na dzień 26<sup>ty</sup> Sierp  
Fundacji nt (tym razem) wojenny starzy  
Klubu w wojnie suabowej.

W Archiwum Fundacji znajduje się  
zbiorek listek „Cochi CC”, oraz spra-  
wohami o „Cochi” p St Jankevicz  
Ze zbioru Archiwum może być



nie mogę po zapowiedzi pomyśleć,  
najlepiej nie pomyśleć; w innym to godnie  
bez oczekiwań.

Zakozytam M. Wiersze w dzień od-  
dania się twój osobny 1945

Legę w rany swoim

Elżbieta Zawacka

\*Krzysztof Cwiertniowski

ul.

94-046 Łódź

Łódź 22. października 1986 r.

W.P. prof. dr hab. Elżbieta Zawacka

ul. Sagarina 136 m 26

87-100 Toruń

Wielce Szanowna Pani Profesor!

Z góry przepraszam, że swą prośbę sprawiam kłopot. Mam jednak nadzieję, że kierując się moją prośbą docis w ułitym stopniu to usprawiedliwia.

Otoż prośba moja dotyczy udostępnienia mi wszelkich informacji i materiałów dotyczących opiewanki „uchoiennych” - Michaliny Leonildy z Lubieranowskich Wierszeńskiej (38 st., 15 grudnia 1897 r. zapewne w Osowie k. Precucy na Białorusi, metrykatnie w Kostowie nad Donem - 19/00 września 1964 r. w Warnawie), córki Bronisława Adama „Jugona” Lubieranowskiego (1 kwietnia 1856 r. zapewne w Mińsku na Białorusi - metem XIX i XX w. w Kostowie u Donem) i Aleksandry Rajmundy z Jeleńskich, znaney zwiastora pod pseudonimem „Cioia Antosia” (od imienia kuzynki Antoniny Chromskiej (1884 czerwiec 1897 r. Osowiec k. Precucy - 24 lutego 1938 r. Warnawa), z którą wytkowywata się od dziecka)

Mam nadzieję, że wystąpienia uczestniczących listopadowej sesji w Toruniu mogą przynieść nowe informacje dotyczące Michaliny i współpracujących z nią „ciotek”. Dzięki uprzejmości p. W. Juszkowskiej wiem, że planowany jest udział p. Jankowskiej (referat dotyczący „ciotek”) niezgodnie dla mnie interesującej.

-2-

Zainteresowanie moje postacią „Cioi Antosi”, czyli ciotki Misi jak jest nazywana w rodzinie, wynika z faktu, że znalazłam w jej wierszach (jej ojciec Bronisław Adam Hugon Lubierankowski (1.04.1856 zapamiętałem miński lit. - przed XIX:XX w Rostów) był bratem mojej prababki [Marii] Bronisławowej z Lubierankowskich Chomskiej (10.01.07.1851 miński lit. - 7.05.1928 Warszawa) i przechowywania w moim domu tego co ocalało po Lubierankowskich, w tym talerz fotografii, zapisków o przeczytanych lekturach, a także osobistych przedmiotów Misi.

Wskazywaniem moich dotychczas były parafrazistyczne zapiski prababki Bronisławowej Chomskiej z lat 1917-18, lecz w zasadzie odnoszące się do okresu do 1855-1872, ze szczególnym uwzględnieniem arcytowarzystwa i zstania do Ojca w 1863 r. Zawierają one także informacje o wspomnieniu ojca autorki - Bronisława Lubierankowskiego (ok. 1820 - lipiec 1880 Ładzieje Pole) za przynależności do studenckich zwoleń w Wileńcu za czasów Szymona Kararskiego. Popularizację literatury (najbardziej znanym źródłem informacji o Lubierankowskich okazały się wspomnieniowe prace Edwarda Pawłowicza - przyjaciela Bronisława i jego z czasów Kararskiego, a później współpracownika do Ojca) obejmujące także rękopisy (zstania w Orszlium korespondencja współredakcyjna kierowana do Pawłowicza, w tym listy ojca Misi z lat 1885-1896), a w końcu również archiwalne (w Wileńcu, Mińsku Lit., Charkowie) pozwoliły na słownikowo pełne udokumentowanie „Parafrazistki” i wyjaśnienie wielu sregulowanych pobieżnie (zstania w odniesieniu do czasów Kararskiego, dzieła rodziny matki autorki - Leontydy z Pierświat Saltanów).

Znalazłam pracę prof. D. Beauvois o młodzieństwie polskim na Kresach Wschodnich w latach 1806-1836 pozwoliła na wyłonienie z woli przetości postaci ojca Bronisława Lubierankowskiego, a prapradziada Misi - Jana Lubierankowskiego (1772- po 1833) dr. a filozofii, dyrektora szkół i redaktora w Mohylewie, Morym, Nowogródku. Penetracja zasobów

Biblioteki Uniwersytetu w Wilnie (Archiwum Kuratorii ks. A. J. Krastoryskiego) i Biblioteki PAN w Krakowie (korespondencja Jana Śniadeckiego) pozwoliły na w miarę regularne odwołanie nie tylko losów Jana Lubiankowskiego, ale przyniosła także wiele informacji o ludziach z jego stacenia (nauczycieli, wyjątkowców).

Poszukiwania przyniosły również nową informację o ojcu Michalina - Bronisławie Adamie Lubiankowskim (mencjone studia w Petersburgu, Warszawie, proces w Krakowie, podróże do Afryki, budowa i praca w cukrowni w Zawłoczce K. Samary, praca w domu towarowym w Rostowie)

Jedną z postaci wymienionych w „Pamiętniku” jest Młisia - bratanica i wychowawca autorki, wówczas młoda dziewczyna. Dzięki cennym podpowiedziom p. Wandy Turkowskiej i dotarciu do archiwów urzędni warszawskich można było ustalić nowy faktów z okresu dzieciństwa i młodości Michalina, których ilustracje ciekawości stanowią zachowane u mnie fotografie. Penetracja urzędów, znanej mi jeszcze z dzieciństwa siedziby Włocławskich w Anieliszce k. Kielc przyniosła dalsze materiały, w tym metrykę urodzenia Młisi.

Zupełną uwaga i wstępne deklaracje porzyskania środków z KBN ze strony prof. Wiktorii Śliwowskiej były more w przyszłości pozwoliła na opublikowanie „Pamiętnika” B. Chromskiej. Jak już wspomnieliśmy dotyczy on, jak i komentarze do niego dotyczy głównie XIX w., a zwłaszcza lata 1863r.

Zgromadzony materiał, jak myślałem, umożliwiła stworzenie obiektywnej całości z pełniejszym ukazaniem „Cioci Antosi”, „ciotki” i innych osób z jej stacenia. Dlatego cenne są dla mnie wszelkie dotyczące ich informacje.

Byłbyś również bardzo wdzięczny za podpowiedzi dotyczące sposobu (o ile jest to celowe) <sup>wykorzystania</sup> zebranego materiału jak i upamiętnienia setnej rocznicy urodzin Młisi (15.12.1937r.).

Z góry za wszystko dziękując  
Władysław Osiński 92

*List skierowany do  
mnie k. Ciochowski*

Marek Ney-Krwawicz  
ul.  
02-764 Warszawa  
tel.

*Autor  
KG AK*

Warszawa 08.10.1995r.

Szanowny Panie !

Bardzo serdecznie dziękuję za list i przesłane mi materiały. Mimo, iż już swego czasu ukazała się "Komenda Główna" w dalszym ciągu zbieram materiały uzupełniające. Jest tego sporo. Może kiedyś uda się je wykorzystać przy drugiej edycji książki. W każdym razie stanowią one zwartą całość znacznie uzupełniającą w szczególach ogólny obraz dziejów KG i osób w niej pracujących.

Postać Michaliny Wieszeniewskiej jest dla mnie jedną z piękniejszych sylwetek pracownic KG AK. O ile tylko trafię gdzieś na jakieś najdrobniejsze nawet materiały interesujące Pana - będę pamiętał o Pana prośbie. To niestety tyle co mogę teraz obiecać. Tkwię obecnie w nieco innych zagadnieniach, ale też z historii Armii Krajowej.

Raz jeszcze pięknie dziękuję za materiały i łączę wyrazy głębokiego szacunku

*Marek Ney-Krwawicz*

*Wskazy na tej korespondencji nie uwaga*

POLSKA AKADEMIA NAUK  
INSTYTUT HISTORII  
ZAKŁAD HISTORII POLSKA I OBFEMNIEGO  
ul. Słowkowska 17, tel. 22-29-61  
31-016 Kraków

10-236-45/94

Kraków, dnia 24 października 1994 r.

Pan  
Krzysztof Cwiertniewski

L O D Z

Szanowny Panie,

Bardzo uprzejmie dziękujemy za przesłane nam materiały biograficzne dotyczące Napoleona Bronisława Lubiczankowskiego (1820-1880).

Włączyliśmy je do archiwum Redakcji PSB. Niestety zyciorys ten może ukazać się drukiem dopiero w tomach suplementarnych Słownika, które będą wydawane po zakończeniu obecnej edycji PSB. Choc to daleka przyszłość, jesteśmy bardzo wdzięczni za przysłanie nam tej biografii, gdyż napewno w przyszłości będzie cenną pomocą przy opracowaniu zyciorysu Napoleona Lubiczankowskiego w Polskim Słowniku Biograficznym. Z dr Piotrem Szarejką jesteśmy w kontakcie, jest naszym autorem.

Odnotowaliśmy też w naszej kartotece powiązania rodzinne przy nazwisku Michaliny z Lubiczankowskich Wieszeniewskiej, litera W będzie oczywiście wcześniej przygotowywana do druku, ale i to nie wcześniej, niż za kilkanaście lat.

Łączymy wyrazy prawdziwego poważania

RB

Kierownik Redakcji  
Instytutu Słownika Etymologicznego  
*H. Markiewicz*  
prof. dr Bronisław Markiewicz

*Do Redakcji P.S.B. przesłano zwarte, zawierające źródła literaturowe biografii Jana i Bronisława Lubiczankowskich*

11-283-45-94

Pan  
Krzysztof Cwiertniewski  
ul.  
94-046 Ł ó d ź

Kraków, 6.12.1994

Szanowny Panie,

Uprzejmie dziękujemy za przysłane nam materiały biograficzne dotyczące osoby Jana Lubiczankowskiego. Włączyliśmy je do naszego archiwum redakcyjnego. Wszelkie materiały, informacje, wycinki czy kserokopie dokumentów dotyczące biografii różnych osób są dla nas bardzo cenne i niejednokrotnie służą różnym badaczom, mimo, że nie są jeszcze opublikowane.

Postać Jana Lubiczankowskiego napewno zasługuje na miejsce w tomach suplementarnych PSB.

Przepraszamy bardzo, ale (jak już o tym informowaliśmy Pana telefonicznie) możemy wydawać zaświadczenia do archiwów tylko dla autorów, z którymi mamy zawartą umowę na opracowanie jakiegoś życiorysu. Sądzymy jednak, że nie powinien Pan mieć trudności w korzystaniu z archiwaliów w AGAD, jeśli przedstawi Pan swoje dotychczasowe badania.

Łączymy wyrazy szacunku

Redaktor Naczelny  
Polskiego Słownika Biograficznego  
*Henryk Markiewicz*  
prof. dr Henryk Markiewicz

RB

T. 499/wsk

AK  
KG

WIESZENIEWSKA Michalina  
z d. Lubiczankowska  
ps. „Antosia”, „Czesława”

√ Nazwiskowe karty informacyjne, k. 1



I)W

WIESZNIEWSKA M. ps. Antosią

Oddział V Dowodzenie i Łączności KG ZWZ

Szefostwo Lotnictwa KG ZWZ

Referat Zrzutów V)S Syrena

Komórka Ewakuacji Personalnej

III)1940 - II)1942

KG AK 1942-1943 Zastępca Kierownika Ref.  
ewakuacji Pers.

KG AK 1943-1944 Ref. Ewak. pers.

zob. H. Szoldrska Lotnictwo Armii Kraj.  
Wyd. Nauk 1998 str. 49,94,95

M.Krz.

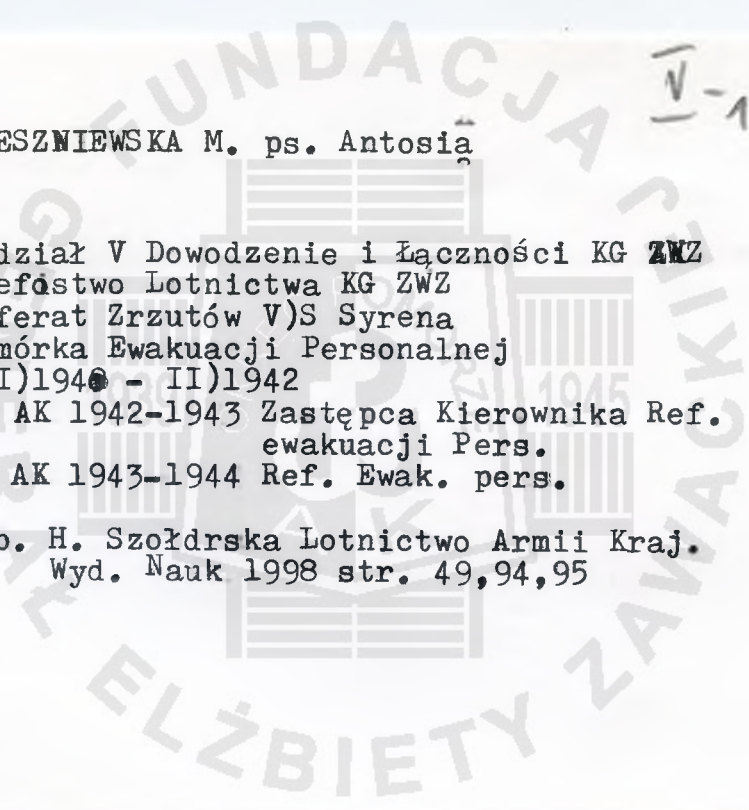
AK Okr.

W-ya

KG

V-S

V-1



WIESZENIEWSKA Michalina

2 d. Lubiczarkowska

ps. „Antosia”

## VI. Fotografie

1. reprodukcja z czasop. opis pod zdjęciem - str. 1
2. zdjęcie okupacyjne, [b. obj.], reprodukcja kolor - str. 1
3. lata szkolne, ksenografie - str. 4
4. druga od lewej, jako sanitariuszka, 1920r., kseno - str. 1

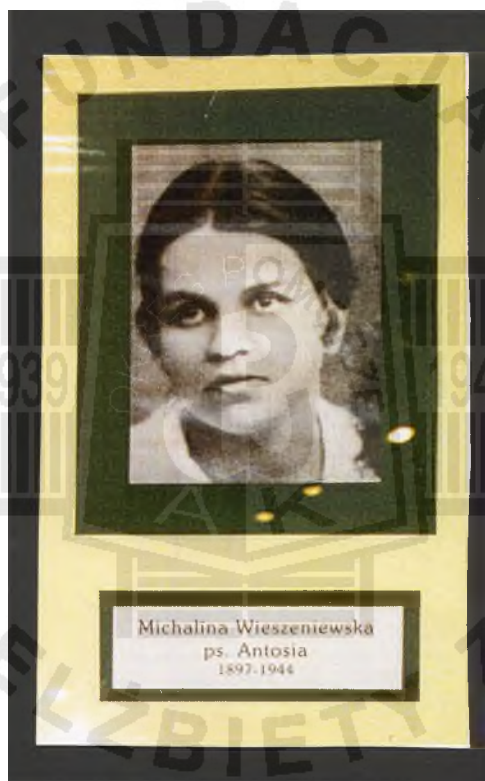
- 2. Światy. 2014r. oprac. archi.

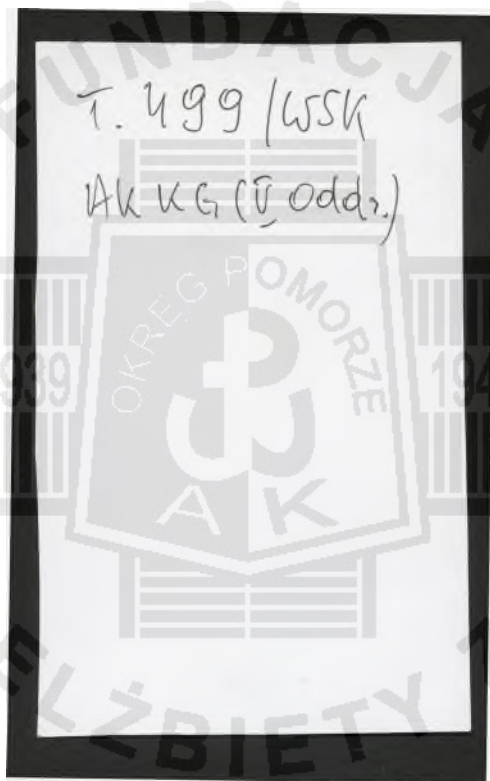
1. WSK  
Jesli osobowe
2. T. 488/WSK
3. repr. z czasop.
- 4.
5. WIESZENIEWSKA  
- Michalina  
2 d. Lubiczarska  
p.s. "Antosia"
6. N.N.
- 7.
8. Uwagi opis pod zdjęciem.



Z. Świtaj, 2014 r.

poz. 1







Antonina Chomska (z lewej) i Michalina Lubiarz-  
Kawska Brzeźca ok. 1904 r. fot. Blumina  
Łódź, K. Cwiertniowski



Michalina Lubiarz-Kawska (z lewej)  
i Antonina Chomska, Brzeźca  
ok. 1910-1912 r. fot. Blumina.  
fot. K. Cwiertniowski



Antonina Chomska (z lewej) i Michalina Lubierak-Kawaska  
Brzeźca ok. 1904 r. fot. Blumier  
Łódź, W. Cwiertniowski



Michalina Lubirankovska (z lewej)  
i Antonina Chomska, Kreczyca  
ok. 1910-1912 r. fot. Blumin.  
Tęże: K. d. i. o. t. o. w. l.





Michalina Lubiankowska  
Rostów ok. 1915r  
Dzieli, K. Ciwistniowski

zam. Wieszeriewska



Michalina Lubiankowska (z lewej) i Antonina Chruszka  
Rostów, sierpień 1918r.  
Dzieli, K. Ciwistniowski



Michalina Lubiankowska  
Boston ok. 1915r  
fot. K. Wiśniewski

zam. Wieszczyńska



Michalina Lubiankowska (z lewej) i Antonina Chomska  
Lwów, sierpień 1918r.

Łódź, K. Ciwielicki

02. 3 Drugi egzemplarz, niepotwierdzony w indeksach w Archiwum Univ. Warszawskiego



Michalina Lubiankowska (druga od lewej w rzędzie stojących)  
jako sanitariuszka w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r.;  
na odwrocie trudne do odczytania podpisy, zapewne osób z fotografii  
Łódź, K. Ciostrzewski.



